



Dzwon
po bilety
na „Meridę
Waleczną”

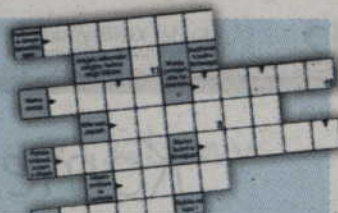
DLA
CZYTELNIKÓW
str. **15**

Odpust
w Sanktuarium
w Ryjewie

KOŚCIÓŁ
str. **16**

DZIENNIK
POMORZA

W Dzienniku
Pomorza
krzyżówka
z nagrodami!



portalpomorza.pl
licz. odł. www - 5 500 000

KURIER Kwidzyński

przewozy autobusowe
rydwan
SERWIS
PRZEWOZY OKAZJONALNE, WYCIECZKI

TEL.: 695 035 398, FAX: 55/ 647-55-11

E-MAIL:
biuro@rydwan.malbork.pl
www.rydwan.malbork.pl

BLISKO WAŻNYCH SPRAW • Tygodnik lokalny powiatu kwidzyńskiego • Wychodzi od 1991 roku •

NR 34/1103 • 22.8.2012 r. • Cena: 2,40 zł (w tym VAT 5%)

WIEŚCI Z GMIN

Studenci medycyny praktykowali w Prabutach

Studenci Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego zorganizowali w Prabutach akcję pod hasłem „Biała środa”. Jej celem było przede wszystkim zachęcenie mieszkańców do profilaktyki. Mieszkańcy mogli bezpłatnie zbadać sobie poziom cukru, skontrolować serce, a także porozmawiać z lekarzem.

STR. **8**

KWIDZYN

W 30. rocznicę internowania

Promocja monografii „Kwidzyn 1982. Internowanie, pobicie, proces” wydanej przez Instytut Pamięci Narodowej, była najważniejszym elementem uroczystości upamiętniających wydarzenia z 14 sierpnia 1982 roku. W uroczystościach jubileuszowych, które rozpoczęły się pod bramą kwidzyńskiego Zakładu Karnego, wzięli udział m.in. Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, Łukasz Kamiński, prezes Instytutu Pamięci Narodowej oraz posłanka Anna Fotyga oraz posłowie: Jerzy Kozdroń, Maciej Łopiński i Jerzy Szmit.

STR. **12-13**

Kto ponosi winę za nieudane referendum?



Fot. Mirosław Wiśniewski

Członkowie grupy inicjatywnej ds. referendum za fiasko wyborcze obwiniają przede wszystkim władze powiatu kwidzyńskiego oraz...dziennikarzy. Tym pierwszym dostało się za szczątkowe informacje o referendum, słabe oznaczenie lokali wyborczych oraz brak informacji o tym, gdzie należy głosować. Dziennikarzom zarzucono m.in. brak zainteresowania zorganizowaniem debaty zwolenników i przeciwników sprzedaży szpitala.

STR. **4**

MMTS przedostatni na turnieju w Dzierżoniowie

SPORT. MMTS Kwidzyn zajął jedenaste miejsce IX Międzynarodowym Memoriale Jerzego Klempela Drużyn Klubowych odbywającym się w Dzierżoniowie.

W ostatnim meczu turnieju kwidzianie ulegli Chrobremu Głogów 21:23.

- Zważywszy na obecną fazę okresu przygotowawczego i nasz



uschuplony skład, w turnieju tym mieliśmy doskonałą okazję do ogrania nowego ustawienia naszej drużyny – mówi Krzysztof Kotwicki, trener MMTS Kwidzyn.

- Na boisku brakowało bowiem kontuzjowanych Sebastiana Suchowicza i Michała Pereta, a także w mniejszym wymiarze na boisku pojawiał się Michał Adamuszek.

W IX Międzynarodowym Memoriale Jerzego Klempela Drużyn Klubowych odbywającym się w Dzierżoniowie uczestniczyło 12 zespołów, w tym cztery drużyny z zagranicy. - Specyfika tego turnieju jest taka, że mamy możliwość gry z zespołami zza wschodniej granicy – mówi trener MMTS Kwidzyn.

(fox)

STR. **20**

Wybieramy Małą Miss i Małego Mistera!

Nasza wakacyjna zabawa powoli dobiega końca. 12 września ukaże się ostatni kupon, natomiast 19 września opublikujemy nazwiska finałowej trzydziestki. Zostało już naprawdę niewiele czasu, dlatego zachęcamy do głosowania na Małe Miss i Małych Misterów.



STR. **10-11**

Komentuj na
www.kurierkwidzynski.pl

WOKÓŁ NAS

Pociąg na plażę pojedzie jeszcze dwa razy



Pociąg na plażę z Kwidzyna odjedzie jeszcze dwa razy, 26 sierpnia i 2 września.

Miał nie jeździć, ale pojechał. Na koniec lata udało się uruchomić połączenie kolejowe z Kwidzyna nad morze. Samorząd województwa dofinansował kolejowe połączenie oferowane przez przewoźnika kolejowego Arriva i Pomorskie Towarzystwo Miłośników Kolei Żelaznych.

Kwidzyna i Malborka do Stegny i Sztutowa pojedziemy jeszcze 26 sierpnia oraz 2 września 2012 roku. Do stacji Nowy Dwór Gdański pojedą Państwo pociągami Arriva RP, natomiast ostatni etap podróży od Nowego Dworu Gdańskiego będzie odbywał się pociągami wąskotorowym PTMKZ - informuje spółka Arriva.

Osoby, które już wypoczywają nad morzem i chciałyby zwiedzić okolicę, mogą skorzystać z „Pociągu na zamek”, który połączy Stegnę z Malborkiem. Dzięki tej ofercie turyści będą mogli dotrzeć na zamek krzyżacki w Malborku.

Dodatkowe informacje na temat tych połączeń znajdą Państwo na stronie www.ptmkz.pl. (m)

Połączenie turystyczne nad morze wzorem lat ubiegłych miało być uruchomione już od lipca, ale pomysłodawcy odłożyli tę decyzję, gdy okazało się, że samorząd województwa nie dofinansuje przedsięwzięcia. Liczyli, że uda się uzyskać dotację na kursy sierpniowe i tak się stało.

- Wspólnie z Pomorskim Towarzystwem Miłośników Kolei Żelaznych uruchamiamy „Pociąg na plażę”, który połączy Grudziądz z nadmorskimi kurortami nad Zatoką Gdańską. Z Grudziądza,

Rozkład jazdy

„Pociąg na plażę”

Trasa: Grudziądz (7.10) – Kwidzyna (7.58) – Malbork (8.43) – Nowy Dwór Gdański (9.35/9.45) – Stegna Gdańska (10.30) – Sztutowo (10.53)
Trasa: Sztutowo (16.50) – Stegna Gdańska (17.15) – Nowy Dwór Gdański (18.00/18.10) – Malbork (19.00) – Kwidzyna (19.55) – Grudziądz (20.35)

„Pociąg na zamek”:

Trasa: Stegna Gdańska (8.45) – Nowy Dwór Gdański (9.30/9.40) – Malbork (10.28)
Trasa: Malbork (17.12) – Nowy Dwór Gdański (18.00/18.10) – Stegna Gdańska (18.50)

Miejsce
na
Twoją
reklamę

BIURO REKLAMY
KURIERA KWIDZYŃSKIEGO
UL. CHOPINA 26
82-500 KWIDZYN
TEL./FAX 55 272 07 66

DYŻUR REPORTERA

W każdą środę i czwartek w godz. 12.00 - 16.00 reporter „Kuriera Kwidzińskiego” czeka na sygnały Czytelników. Można zadzwonić - tel. (55) 272-07-66, albo przyjść do redakcji - ul. Chopina 26. Czekamy też na maile - kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl. W tym tygodniu na sygnały Czytelników czekają:



Magdalena
Węgrzecka

Mirosław
Wiśniewski



red. tech. KK

POLECAMY

Filmowe niespodzianki w letnim kinie



W najbliższy czwartek, 23 sierpnia, Kwidzińskie Centrum Kultury zaprasza na kolejny w tym roku pokaz kina plenerowego, który odbędzie się na placu Jana Pawła II. KCK przygotowało filmowe niespodzianki dla młodszych i starszych widzów. O godz. 15.30 zobaczymy „przygodę pewnego okularnika i jego przyjaciela”. Zaraz potem, o godz. 17 widzowie przeżyją „niezwykłą podróż do magicznej...”, a na zakończenie plenerowego kina „gliniarz w kolejnej części akcji...”. Wstęp oczywiście wolny.

O sprzedaży szpitala na razie nie ma mowy

POWIAT. To nie przez referendum, tylko kontrolę NFZ

Sprzedaż udziałów w spółce „Zdrowie” zarządzającej Szpitalem Powiatowym została wstrzymana i oferta, przynajmniej na razie, nie jest aktualna. Według władz powiatu decyzja nie jest związana z referendami, które odbyło się 12 sierpnia.

Przypomnijmy, że mieszkańcy powiatu mieli się wypowiedzieć na temat pozostawienia przez samorząd większości udziałów w spółce. Jednak wyniki referendum są nieważne, gdyż frekwencja wyniosła zaledwie 11,89 proc.

- Już po pierwszej nieudanej próbie sprzedaży udziałów podjęliśmy decyzję o wstrzymaniu procedury i nie ma to żadnego związku z referendami, ale z niewyjaśnioną sytuacją dotyczącą kontroli przeprowadzonej w szpitalu przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Nie podejmujemy kolejnej próby sprzedaży udziałów zanim nie wyjaśni się sytuacja związana z kontrolą. Być może będziemy szukali operatora, który wzięłby w dzierżawę mienie i poprowadził szpital. O sprzedaży udziałów, przynajmniej na razie, nie ma mowy - mówi Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidzyński.

Wicestarosta dodaje, że przeprowadzenie referendum kosztowało ok. 100 tys. zł. Pieniądze te trzeba było wydać z budżetu powiatu. Przy okazji Andrzej Fortuna inaczej interpretuje wyniki referendum niż jego organizatorzy, czyli tzw. grupa inicjatywna na czele której stanął Wojciech Kowalczyk, lekarz i były dyrektor szpitala w Kwidzynie.

- Mieszkańcy nie dali się wciągnąć w rozgrywkę prawie czysto polityczną. Uznali, że wybrani w demokratycznych wyborach rada

i zarząd dostali upoważnienie do takich działań. Nie jest tak, że okres wakacyjny miał duży wpływ na frekwencję i prawie 90 proc. mieszkańców nie wzięło w nim udziału. Oczywiście można stosować takie rozwiązania, ale decyzja dotycząca ważnego tematu jakim jest funkcjonowanie szpitala leży jednak w kompetencjach rady i zarządu. Uważam, że w kampanii referendalnej używano często argumentacji opartej na pół prawdach. Nie chcę się odnosić do komentarzy organizatorów referendum, ale uważam, że porównanie referendum powiatowego do plebiscytu z 1920 roku, podczas którego mieszkańcy tych terenów decydowali o ich przynależności do Niemiec lub Polski, jest przesadą. Pan Wojciech Kowalczyk, który porównał te dwa głosowania pochodzi z Trójmiasta i chyba nie bardzo wie, o co chodziło w tamtym referendum. To smutne, że używa się takich porównań - twierdzi Andrzej Fortuna.

Wicestarosta podkreśla, że mimo różnych zawirusowań wokół szpitala, bez przeszkód prowadzone są zaplanowane wcześniej inwestycje.

- Jest realizowana budowa ładowiska sanitarnego dostosowanego do lądowania helikopterów w nocy. Każde uratowane życie ma niewymierną wartość, dlatego ta inwestycja jest bardzo ważna. Prace mają zostać zakończone do końca roku. Druga inwestycja to termomodernizacja budynku szpitala, mocno wsparta środkami z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Po przetargu okazało się, że inwestycja będzie tańsza o ok. 700 tys. zł. Jej koszt wyniesie ok. 1,5 mln zł. Zdanie to pozwoli na obniżenie kosztów utrzymania tego obiektu - uważa Andrzej Fortuna.

Dalsze inwestycje w szpitalu uzależnione są od sytuacji związanej między innymi z funkcjonowaniem spółki „Zdrowie” na którą NFZ nałożył karę w wysokości prawie 3,5 mln zł. Przypomnijmy, że po kontroli przeprowadzonej na oddziale kardiologicznym stwierdzono niedostateczną obsadę lekarską. Na wymagane dwa etaty był tylko jeden. Drugi był obsadzony przez

osobę, która przebywała na urlopie bezpłatnym. Prezes spółki „Zdrowie” odwołał się od decyzji NFZ, zarówno do dyrektora pomorskiego oddziału NFZ, jak i do prezesa NFZ w Warszawie, twierdząc, że usługi zostały wykonane i spółka nie pobrała świadczeń nienależnych. Poza tym spółka się na tym nie wzbogaciła. Sprawa nadal jest nierozstrzygnięta.

(jk)



Samorząd powiatu, przynajmniej na razie, rezygnuje ze sprzedaży udziałów w kwidzyńskim szpitalu.

REKLAMA

- Na tydzień i co dzień -

Delikatesy Centrum

Zapraszamy 25.08.2012 od godz. 8.00

KWIDZYN ul. Sokola 7

W DNIU OTWARCIA ZAPRASZAMY NA:

- Gry, zabawy i konkursy dla dzieci prowadzone przez profesjonalnych konferansjerów
- Malowanie twarzy
- Koło Fortuny z cennymi nagrodami
- Degustacje, promocje i moc atrakcji

NAGRODA GŁÓWNA TELEWIZOR LCD
oraz wiele innych nagród

 12⁷⁹ 1kg SER GOUDA	 1⁹⁹ 1kg POMIDORY	 0²⁵ 1kg ZIEMNIAKI	 5⁸⁹ 1l OLEJ KUJAWSKI
W DNIU OTWARCIA 3⁹⁹ 1kg ĆWIARTKA Z KURCZAKA		W DNIU OTWARCIA 9⁹⁹ 1kg ŁOPATKA WIEPRZOWA bez kości	

Dziecko zatruto się czadem

W jednym z kwidzyńskich mieszkań zatruciu tlenkiem węgla uległo dziecko.

Zgłoszenie o zdarzeniu wpłynęło do Powiatowego Stanowiska Kierowania w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kwidzynie. Po dotarciu na miejsce strażacy dokonali pomiaru stężenia tlenku węgla oraz tlenu

w pomieszczeniach mieszkania. Wyłączyli także piec gazowy i przewietrzyli wszystkie pomieszczenia. Straż pożarna wydała zakaz użytkowania przewodów dymowych wraz z podłączonymi do nich urządzeniami do czasu uzyskania pozytywnej opinii dotyczącej ich eksploatacji, wystawionej przez odpowiednią instytucję.

(jk)

Inicjatorzy przeprowadzenia referendum w sprawie kwidzińskiego szpitala podsumowali wynik wyborczy

Nie byliśmy przygotowani na coś takiego

- Nasza rola, jako inicjatorów referendum się zakończyła - mówi Mirosław Górski.
- Referendum się odbyło, wynik jest wiążący i przyjmujemy go z szacunkiem. Z naszej strony nie będzie więc dalszych działań.

Grupa Inicjatywna ds. referendum działająca pod kierownictwem Wojciecha Kowalczyka podsumowała nieudane dla siebie wyniki referendum. Podkreślano, że starostwo powiatowe zrobiło wszystko, aby uzyskać niezadowolający wynik w tych wyborach.

Jak pamiętamy w referendum dotyczącym kwidzińskiego szpitala wzięło udział 7 631 osób. Uprawnionych do głosowania było 64 166 mieszkańców powiatu kwidzińskiego, zatem w referendum wzięło udział mniej niż 30 procent uprawnionych do głosowania. Frekwencja wyniosła 11,89 procent, zatem jego wynik zgodnie z prawem o referendum lokalnym jest nieważny. Na pytanie: „Czy jesteście za utrzymaniem samorządowej kontroli nad szpitalem powiatowym poprzez pozostawienie co najmniej 51 procent udziałów Powiatu Kwidzińskiego w „Zdrowie” Sp. z o.o.”?, „Tak” odpowiedziało: 6 835 osób, a przeciwne temu były 722 osoby.

Większość chce szpitala samorządowego

Mimo słabej frekwencji przy urnach Grupa Inicjatywna wskazuje na fakt, że 90 procent obywateli wypowiedziało się przeciwko sprzedaży kwidzińskiego szpitala i utrzymaniu tej własności w rękach samorządu. Frekwencja wyborcza nie wyniosła jednak wymaganych 30 procent, więc wynik referendum nie jest dla starostwa wiążący. Czy mimo wszystko będzie to miało wpływ na decyzje starostwa pokażą najbliższe działania samorządu powiatowego.

- Wynik sondażu potwierdza jednak nasze intuicyjne przewidywania - mówi Mirosław Górski. - Zakładaliśmy bowiem, że zdecydowana większość mieszkańców nie jest przekonana co do słuszności sprzedaży szpitala i oddania go w ręce prywatne.

Referendum, czyli dwie strony konfliktu

Wraz z zakończeniem referendum Grupa Inicjatywna zakończyła swoją działalność i zgodnie z de-

klaracją jej członków, nie przekształciła się w inne ciało nadal zajmujące się tą sprawą.

- Martwi nas jednak postawa koalicji rządzącej wobec tego referendum - stwierdził Mirosław Górski. - Od początku było tak, że nastąpił swego rodzaju podział, wobec pewnego konfliktu, tymczasem my nie szukaliśmy tutaj pola konfliktu. Uważaliśmy po prostu, że ta sprawa może być rozwiązana na różne sposoby. Skoro nie ma jednoznacznych argumentów które przekonywałyby nas który z tych sposobów jest lepszy, to warto zapytać o to społeczeństwo, czyli mieszkańców powiatu. Niech oni wyrażą swoją opinię. I taka była idea i cel tego referendum. Po stronie koalicji rządzącej, starosty Jerzego Godzika, potraktowane zostało to jako rodzaj pewnej napaści czy agresji wobec naszej powiatowej sceny samorządowej.

Starostwo liczyło na to, że wyborcy zostaną w domach

Członkowie Grupy Inicjatywnej podkreślają, że starostwo zrobiło wszystko aby referendum wypadło możliwie jak najbardziej skromnie. Jednym z zarzutów ze strony inicjatorów referendum była praktycznie niewidoczna informacja o tym, gdzie i jak należy głosować.

..... „
- Naszym zadaniem było doprowadzenie do tego referendum i to się udało - mówi M. Górski.

- Wyraźnie napiętnowano też organizatorów referendum jako ludzi, kierujących się nie najlepszą albo złą wolą - dodaje M. Górski. - Poza tym sama technika prowadzenia tego referendum wyraźnie pokazywała, że władzy zależy na tym, aby obywatele na to referendum nie poszli. Pod tym względem gratulujemy sukcesu Starostwie, jak i całej koalicji rządzącej. Nie wiem jednak czy wygrała tutaj idea samo-



Członkowie Grupy Inicjatywnej podkreślają, że starostwo zrobiło wszystko aby referendum wypadło możliwie jak najbardziej skromnie. Jednym z zarzutów ze strony inicjatorów referendum była praktycznie niewidoczna informacja o tym, gdzie i jak należy głosować.

Fot. Mirosław Wiśniewski

rzędności. Myślę bowiem, że jednym z podstawowych obowiązków samorządu lokalnego jest budowanie takich postaw obywatelskich, które zachęcają do brania udziału w życiu publicznym, które zachęcają obywateli do wypowiedziania się w sprawach ważnych dla nich samych.

Zrobiliśmy to tak jak potrafiliśmy

Po nieudanym referendum i słabej frekwencji przy urnach, Grupa Inicjatywna do spraw referendum wyczerpała formułę swojego działania i zostaje rozwiązana. Radni powiatowi, którzy uczestniczyli w działaniach tej grupy, podtrzymują jednak swoje stanowisko, że lepsze są rozwiązania utrzymujące kontrolę nad szpitalem w rękach samorządu.

- Naszym zadaniem było doprowadzenie do tego referendum i to się udało - mówi M. Górski. - Naszym zadaniem było również dotarcie do mieszkańców powiatu z argumentami mówiącymi o tym, dlaczego lepiej jest utrzymać samorządową własność w szpitalu powiatowym niż zgadzać się na rozwiązania wolno rynkowe. Zrobiliśmy to tak jak potrafiliśmy i na ile pozwoliły nam skromne środki finansowe. Niestety, każde takie przedsięwzięcie wymaga nakładów finansowych, a koszty druku tych materiałów są wysokie. Zrzuciliśmy się więc w niewielkiej grupie osób i zrobiliśmy to za nasze prywatne środki. Trudno jest mi więc oceniać czy ta informacja z naszej strony była czytelna i czy dotarła wszędzie. Na plakatach unikaliśmy zamieszczania informacji o tym, gdzie ma się odbyć głosowanie, bo

uważaliśmy że jest to zadanie i obowiązek zarządu powiatu. To starosta powinien zadać o to, żeby informacja o głosowaniu dotarła do obywateli. My raczej koncentrowaliśmy się na argumentach merytorycznych dotyczących samej kwestii której to referendum dotyczyło.

Zabrakło merytorycznej dyskusji

Grupa Inicjatywna podkreśla, że powiat kwidziński nie był zainteresowany podjęciem merytorycznej dyskusji na temat, czy lepiej jest szpital sprzedać czy zostawić w rękach samorządu.

- Starościom zależało tylko na jednym, aby doprowadzić do niewiążącego wyniku referendum - mówi Arwid Żebrowski. - Każdy organ który jest organem wybieralnym demokratycznie stara się raczej liczyć z opinią mieszkańców i dotrzeć do tej opinii. W tym momencie zabrakło merytorycznej dyskusji między przeciwnikami sprzedaży szpitala i tymi, którzy uważali, że ten szpital lepiej będzie funkcjonował jako szpital całkowicie prywatny.

Póki co starosta nie zamierza jednak pozbywać się udziałów w spółce „Zdrowie”.
- Po prostu nie ma na razie kupca, a starosta starając się sprzedać szpital nie rozpoznał dokładnie rynku - mówi M. Górski.

Dzisiaj jest kryzys płatnika

Były dyrektor kwidzińskiego szpitala podkreśla, że sprawami prywatyzacji interesuje się od dawna i sprawdzał jak obecnie

wygląda rynek oferentów w podobnych przedsięwzięciach.

- Dzisiaj jest niezwykle trudno sprzedać udziały w szpitalu - mówi M. Górski. - Próbuje tego bardzo wiele samorządów i w większości próbuje bez powodzenia. Tak zwani inwestorzy dzisiaj chętnie przejmują szpitale za bardzo niewielkie pieniądze. Pani posłanka Sawicka mówiła kiedyś, że otwiera się możliwość robienia dobrych interesów w służbie zdrowia i przejmowania tych zasobów. Więc tam gdzie można wziąć szpital za bezcen, tam pojawiają się inwestorzy. Natomiast tam gdzie ta cena jest adekwatna do wartości, tych inwestorów już nie ma, bo kończy się interes. Procent zwrotu z takiej inwestycji jest bowiem bardzo mało atrakcyjny. Dzisiaj jest kryzys płatnika, są za niskie nakłady na ochronę zdrowia i dzisiaj tylko niektóre szpitale potrafią sobie dać radę w tym kryzysie.

Istotna jest poprawa bezpieczeństwa leczenia chorych

Mirosław Górski podkreślił, że bilans nie był nigdy problemem kwidzińskiego szpitala. Po raz pierwszy strata pojawiła się natomiast w okresie szefowania Leszka Czarnobaja. Problemem są natomiast warunki socjalne i warunki sanitarno-epidemiologiczne, które w panują w ciasnocie tego szpitala.

- Problemem tego szpitala jest poprawa tych warunków, poprawa bezpieczeństwa leczenia chorych w tym szpitalu z punktu widzenia pacjentów, a nie pracowników czy dyrektora

- mówi M. Górski. - Dzisiaj możemy jedynie funkcjonować w taki sposób, aby przynosić niewielki zysk lub balansować w granicy zera.

Brak środków na modernizację szpitala

Górski podkreśla, że kwidziński szpital nie ma środków na to, aby zmodernizować blok operacyjny, przeprowadzić remont kapitalny oddziału dziecięcego, czy też dobudować brakującą część ambulatoryjną taką jak zespół poradni specjalistycznych i pracowni do szybkiego leczenia ambulatoryjnego, które by zastąpiło konieczność hospitalizacji pacjentów. - Tego właśnie brakuje szpitalowi i z tym zwracamy się do zarządu powiatu i radnych powiatowych - mówi M. Górski.

- Wiemy jak to należy zrobić, ale to do was zwracamy się o to, abyście wzięli w tym udział. Nie chodzi bowiem o to, abyście sfinansowali to w całości, ale abyście wzięli w tym udział i określili w jaki stopniu chcecie i możecie to zrobić. To jest jedyna rzecz, której bym oczekiwał. Dzisiaj wiemy, że na szpitalu samorząd chce po prostu zarobić pieniądze i nie chce dokładać do jego modernizacji. Chce znaleźć takiego wspaniałego inwestora który zrobi to sam, a starosta będzie czerpał z tego zysk.

Wynik naiwności

Choć członkowie Grupy Inicjatywnej wytykają błędy i niedociągnięcia ze strony władz powiatu kwidzińskiego, to nie zamierzają składać w tej sprawie żadnych protestów.

- Pewnych rzeczy po prostu się nie spodziewaliśmy - mówi W. Kowalczyk. - Trudno jest bowiem udowodnić małą liczbę afiszy w mieście czy wywieszanie ich w niewidocznych miejscach. Nie spodziewaliśmy się też bardzo słabego oznakowania lokali wyborczych. Po prostu nie byliśmy przygotowani na coś takiego, bo to trzeba udowodniać za pomocą fotografii lub nagrań. Może wynika to z naszej naiwności, ale czegoś takiego się nie spodziewaliśmy.

(fox)

Stanowisko Grupy Inicjatywnej ds. referendum znajdziesz na naszej stronie
www.kurierkwidzinski.pl
Zapraszamy do komentowania.

KURIER
Kwidziński.pl

Festyn dla emerytowanych pracowników International Paper

Spotkanie byłych kolegów z pracy

KWIDZYN.

Przy dźwiękach muzyki oraz smaku pieczonych i gotowanych potraw, upłynęło kolejne spotkanie emerytowanych pracowników International Paper w Kwidzynie.

Kwidzyński zakład jest bodajże jedynym, który w ten sposób honoruje swoich byłych pracowników.

Festyn odbył się na dziedzińcu kwidzyńskiego zamku, który od kilku lat gości rodziny byłych pracowników IP. Emerytów oraz rencistów, powitali szefowie zakładowych związków zawodowych, którzy zachęcali zebranych do wspólnej zabawy oraz podkreślali, że mimo podwyższenia wieku emerytalnego nadal będą walczyć o zniesienie tej decyzji.

- Cieszymy się, że po raz kolejny możemy się wspólnie spotkać z byłymi twórcami IP Kwidzyn - stwierdził Bolesław Telega, przewodniczący Międzyzakładowego Związku Zawodowego Pracowników IP. - Nasz zakład jest chyba jedynym zakładem w Pomorskiem, który w ten sposób honoruje swoich byłych pracowników.

Spotkanie emerytów i rencistów, dawnych pracowników Zakładów Celulozowo-Papierniczych, a następnie International Paper odbyło się już po raz



Byłych pracowników IP Kwidzyn zabawiał zespół „Shury”.



Przybyłych gości powitali szefowie zakładowych związków zawodowych.

szesnasty. Przy wejściu każdy z pracowników otrzymał również kilka numerów „Klipa” - wewnętrznego periodyku wydawanego przez IP. Na uczestników festynu czekało także stoisko gastronomiczne, a wspólnie spędzany czas na rozmowach umilał zespół „Shury”.

(fox)



Dźwięki muzyki sprawiły, że bardzo szybko pojawiły się pierwsze pary taneczne.



Uczestnicy spotkania mogli skorzystać m.in. z przygotowanego stoiska gastronomicznego.

Przeprowadzka ośrodka rozpoczęta

KWIDZYN. Koniec oświatowej inwestycji

Rozpoczęła się przeprowadzka Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego do nowej siedziby przy ul. Ogrodowej w Kwidzynie. Budynek dawniej był siedzibą Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4.

Budynek zajmowany dotychczas przez SOSW przy ul. Braterstwa Narodów jest w złym stanie technicznym, dlatego w ubiegłym roku samorząd zdecydował o przeprowadzce placówki do innego gmachu.

- Prace w obiekcie zostały zakończone w terminie. Wykonawca udostępnił budynek 15 sierpnia. Jestem w stałym kontakcie z panią dyrektorką i wiem, że nie ma żadnego problemu z przeprowadzką. Wszystko przebiega zgodnie z planem. Trwają jednak jeszcze prace wykończeniowe na zewnątrz. Powstają między innymi ciągi komunikacyjne, plac manewrowy

oraz ogrodzenie całej nieruchomości. Wszystkie prace muszą się zakończyć do pierwszego września. Termin ten nie jest zagrożony. Na te prace był przeprowadzony osobny przetarg - mówi Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidzyński.

Koszt modernizacji budynku to ok. 2,5 mln zł. 3 września w zmodernizowanym obiekcie odbędzie się uroczystość rozpoczęcia nowego roku szkolnego z udziałem władz samorządowych powiatu kwidzyńskiego.

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Kwidzynie zajmuje się kształceniem i wychowaniem dzieci i młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie w stopniu lekkim, umiarkowanym i znacznym. W ramach placówki działają szkoła podstawowa, gimnazjum oraz szkoła przysposabiająca do pracy.

(jk)

Wyremontują kamienice

KWIDZYN. Lista gotowa

Dziewięć kamienic zostanie wyremontowanych w tym roku Kwidzynie. Budynki w całości należą do miasta. Remonty dwóch z nich już się rozpoczęły.

Roman Bera, wiceburmistrz Kwidzyna, podkreśla, że przygotowana jest dokumentacja techniczna, która umożliwi remont pozostałych budynków.

- Na remonty przeznaczymy łącznie 900 tys. zł. Jeżeli nie wystarczy czasu na przeprowadzenie wszystkich remontów, dokończymy je w przyszłym roku. Oczywiście w takiej sytuacji umowy na remont zawarte z wykonawcami w tym roku będą ważne

także w przyszłym roku. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami koncentrujemy się na budynkach, których miasto jest w 100 proc. właścicielem. Wspieraliśmy do tej pory bardzo mocno wspólnoty mieszkaniowe. Obecnie chcemy, aby także nasze budynki zyskały nowe elewacje. Musimy zadbać o poprawę stanu technicznego także naszych kamienic - mówi Roman Bera, wiceburmistrz Kwidzyna.

Do remontu wytypowanych jest kilkanaście kolejnych budynków. Jednak według wiceburmistrza za wcześnie, aby mówić o przyszłorocznych planach remontowych. Wszystko zależy będzie od przyszłorocznego budżetu.

(jk)

Przygotowali dziewięć projektów

POWIAT. Program wyrównywania różnic

Dziewięć wniosków o dofinansowanie projektów, w ramach „Programu wyrównywania różnic między regionami II”, przygotował samorząd powiatu kwidzyńskiego. Program finansowany jest ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Jego celem jest wyrównanie szans osób niepełnosprawnych, zamieszkujących regiony słabo rozwinięte gospodarczo i społecznie w dostępie do rehabilitacji zawodowej i społecznej. W ramach programu dofinansowywane są różne działania, w tym zakup pojazdów do przewozu osób niepełnosprawnych.

- Program wyrównywania różnic między regionami

II” jest kontynuacją podobnego programu, który został zapoczątkowany w 2003 roku. W tym roku w województwie pomorskim realizowany będzie obszar G, dotyczący finansowania zadań związanych z rehabilitacją zawodową osób niepełnosprawnych. Ogółem przygotowanych zostało dziewięć projektów - mówi Lidia Wiśniewska z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kwidzynie.

Jeden z projektów dotyczy zakupu samochodu do przewozu osób niepełnosprawnych na zajęcia prowadzone przez Warsztat Terapii Zajęciowej w Górkach. WIZ prowadzony jest przez kwidzyńską Fundację „Misericordia”.

- Mamy bardzo mocno wyeksploatowany samochód, którym dowozimy na zajęcia niepełnosprawnych uczestników warsztatu. Pojazd poko-

nuje miesięcznie ponad 4200 km. Auto ma już 8 lat i mimo bardzo dobrej eksploatacji i konserwacji coraz częściej zawodzi, co wiąże się nie tylko z kosztownymi naprawami, ale brakiem możliwości dowozu niepełnosprawnych na zajęcia, których celem jest aktywizacja zawodowa i społeczna niepełnosprawnych mieszkańców powiatu kwidzyńskiego. Liczymy na to, że uda się nam uzyskać

środki na dofinansowanie zakupu nowego samochodu. W ramach programu możemy uzyskać do 60 proc. kosztów zakupu pojazdu - mówi Bogdan Muchowski, kierownik Warsztatu Terapii Zajęciowej w Górkach.

Koszt zakupu nowego auta, wraz z wyposażeniem, umożliwiającym przewożenie osób na wózkach inwalidzkich, to koszt ok. 120-130 tys. zł.

(jk)

Świętowano rocznicę bitwy warszawskiej

Świętowanie w rytmie

KORZENIEWO, GM. KWIDZYN. Koncerty Ani Rusowicz oraz Izabeli Kapiasovej z zespołem Gang Olsena były głównymi punktami tegorocznego „Cudu nad Wisłą”. Festyn zorganizowany w Korzeniewie z okazji rocznicy Bitwy Warszawskiej z roku 1920 roku, upłynął zatem pod znakiem big-bitu.

Rozśpiewana Czeszka zaprezentowała się bowiem widzom w repertuarze Karin Staneł.

Uroczystości rocznicowe związane z Cudem nad Wisłą od lat organizowane są w Korzeniewie. W tym roku, podobnie jak w latach poprzednich, świętowanie rozpoczęło się od uroczystej mszy świętej, podczas której poświęcono plony, zioła oraz kwiaty. Na dzień 15 sierpnia przypada bowiem święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, zwane również świętem Matki Boskiej Zielnej.

Od bajki do akordeonu

Następnie na scenie pojawiły się propozycje przygotowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Kwidzynie oraz Kwidzińskie Centrum Kultury. Najpierw Teatr Niezależny Studio Praktyk Teatralnych „Maszoperia” zaprosił na opowieść muzyczną dla najmłodszych pod tytułem „Poziomkowy król”. Dla tych nieco starszych polskie piosenki na wesoło zaprezentował Szymon Kusarek, a akordeonowe melodie wygrywał Tomasz Drabina.

Malowana lala według Kapiasovej

Najwięcej zamieszania zrobiła jednak Izabela Kapiasova występująca z zespołem „Gang Olsena”. Izabela to czeska aktorka o polskich korzeniach, którą widzowie znają z roli kucharki Aldony w serialu „Przepis na życie”. Tym razem zaprezentowała się jednak w roli wokalistki, wykonując piosenki Karin Staneł. Swym występem dosłownie porwała publiczność, bowiem artystka co chwila schodziła ze sceny aby pośpiewać lub pobawić się z publicznością.

Po ekspresyjnym występie Kapiasovej na scenie pojawił się kwidziński Bartek Dzikowski, który zaprezentował się w autorskim programie „Travelling Soul”.

Bigbitowe korzenie

Finałem wieczoru był natomiast koncert Ani Rusowicz, która występem na ubiegłorocznym festiwalu w Opolu, poświęconym pamięci swojej zmarłej przed 20 laty mamy – Ady Ru-

sowicz, z miejsca podbiła serca polskich słuchaczy. Pierwsza solowa płyta tej artystki („Mój Big-Bit”), nad którą pracowała przez kilka miesięcy składa się z dwunastu piosenek. Sześć z nich pochodzi z repertuaru Ady Rusowicz wykonywanych z zespołem Niebiesko-Czarni na przełomie lat 60 i 70. Pozostałe sześć utworów to autorskie dzieła Ani, która pokazała w ten sposób, że posiada najbardziej bigbitowe korzenie w kraju.

W kwietniu tego roku, podczas gali Fryderyk 2012, Ania została uhonorowana za swój debiut aż czterema statuetkami w kategoriach: Wokalistka Roku, Płyta Roku Pop, Produkcja Muzyczna Roku (wspólnie z Kubą Galińskim) oraz Debiut Roku!

Podczas koncertu w Korzeniewie zadowoleni mogli być zarówno starsi, jak i młodszy sympatycy big-bitu. Artystka zaśpiewała bowiem zarówno swoje kompozycje, jak i te wykonywane przed laty przez swoją mamę.

Tekst i zdjęcia:
Miroslaw Wiśniewski

REKLAMA

KWIACIARNIA

Barbara Kalman
ul. Mickiewicza 78, Kwidzyn
godz. otwarcia 7:00 - 18:00 pon. - sob.
tel. 55 645 13 20

- ◆ poczta kwiatowa
- ◆ wieńce już od 80 zł
- ◆ wiązanki okolicznościowe
- ◆ dekoracja kościołów



Biuro Reklamy i Ogłoszeń Kuriera Kwidzińskiego

Kwidzyn, ul. Chopina 26
tel./fax 55 272 07 66

ROSZAK

w sprzedaży zegarki, biżuteria złota i srebrna



nasze sklepy:

Galeria Handlowa **KOPERNIK**
ul. Kopernika 25A
czynne: pon. - pt. 10:00 - 20:00
sobota 10:00 - 20:00,
niedziela 11:00 - 18:00
tel: 55 279 65 80

ROSZAK
ul. Targowa 26
czynne: pon. - pt. 10:00 - 18:00
sobota 10:00 - 14:00
tel. 55 279 32 45

Centrum Handlowe
ul. Piłsudskiego 45
czynne: pon. - pt. 10:00 - 19:00
sobota 10:00 - 15:00
tel. 55 617 15 20



Gwiazdą wieczoru była Ania Rusowicz, która zaprezentowała zarówno swoje kompozycje, jak i piosenki swojej mamy.



Tradycyjnie już w Korzeniewie nie zabrakło straganów z zabawkami.



Na akordeonie zagrał Tomasz Drabina.



Izabela Kapiasova najmłodszych uczyła m.in. czeskiego.

big-bitu



Festyn w Korzeniewie zorganizowany był m.in. na terenie tamtejszej przystani promowej.



Chętni mogli skosztować m.in. tradycyjnego chleba ze smalcem.



Dla najmłodszych przygotowano m.in. samochodziki...



Jedna z atrakcji festynu - cymborgaj.



Izabela Kapiasowa wśród publiczności.



...oraz dmuchane zamki.



Mimo zmiennej pogody mieszkańcy czekali na kolejne występy na scenie.



Czeszka porwała słuchaczy do wspólnej zabawy.



Na festyn do Korzeniewa przyjechały całe rodziny.

Biesiada w swojskim klimacie

GMINA KWIDZYN. Święto Rakowca i okolic

Konkurs na najsmaczniejszy chleb dożynkowy, rzut ziemniaków do wiadra z wodą i piosenki biesiadne - to tylko kilka z wielu propozycji jakie wypełnią program imprezy, która odbędzie się 25 sierpnia w Rakowcu.

Mieszkańcy sołectwa zapraszają wszystkich na swojskie jadlo i ludową muzykę. Świętowanie rozpocznie msza odprawiona w kościele parafialnym w Rakowcu o godz. 15. Po mszy, ok. godz. 16, rozpocznie się biesiada.

Zaplanowanych jest wiele zabaw i konkursów, w tym rzut ziemniaków do wiadra z wodą, taniec z kijem i wbijanie gwoźdźcia na czas. Odbędzie się konkurs wieńców dożynkowych,

a zespół Wesola Gromadka z Tychnowa zaśpiewa piosenki biesiadne. Zaplanowany jest także konkurs na najsmaczniejszy chleb dożynkowy. Przygotowane zostanie też stoisko pracownicy rzeźbiarskiej i stoiska Stowarzyszenia Mieszkańców i Sympatyków wsi Rakowiec oraz Koła Gospodyń Wiejskich - zapowiada Katarzyna Bednarek, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Kwidzynie.

Nie zabraknie zabawy tanecznej, którą poprowadzi Jarosław Hals. Do wspólnego świętowania w Rakowcu zapraszają Gminny Ośrodek Kultury, Rada Sołecka wsi Rakowiec, Stowarzyszenie Mieszkańców i Sympatyków wsi Rakowiec oraz Koło Gospodyń Wiejskich. (jk)

Tajemnice wiejskiego strychu

GMINA KWIDZYN. Wakacje na wsi

„Tajemnice wiejskiego strachu” to jedna z propozycji realizowanych podczas wakacji przez Gminny Ośrodek Kultury we wszystkich świetlicach kulturalno-oświatowych na terenie gminy Kwidzyn.

Tydzień z odkrywaniem zakurzonych skarbów z przeszłości zorganizowano między innymi w Rakowcu. Uczestnicy zajęć odkrywali różne rzeczy, które można znaleźć na strychu, w starych kuferkach i kufkach.

Dzieci wykonywały różne prace manualne w postaci koszyka z papierowej wi-

kliny. Dowiadywały się jaką funkcję pełniły gliniane przedmioty oraz same próbowały wykonać je w glinie. Podczas zajęć powstały naczynia, zwierzątka oraz różne ozdoby. Poruszone zostały tematy zdobnictwa biżuterii, którą wykonano na zajęciach. Jeden z dni poświęcony został starym fotografiom i był okazją do poznania różnicy między terażniejszymi sposobami fotografowania, a tradycyjnymi. Była to też okazja do wspomnień i przedstawienia swojej rodziny - opowiada Katarzyna Bednarek, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Kwidzynie.

Dzieci dowiedziały się także jak wyglądała dawna izba oraz jakie były zasady i tradycje zdobienia pomieszczeń. (jk)

Ponad 200 studentów medycyny odbyło tu praktyki

PRABUTY. 61 osób przebadanych podczas akcji „Biała środa”

Studenci Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego zorganizowali w Prabutach akcję pod hasłem „Biała środa”. Jej celem było przede wszystkim zachęcenie mieszkańców do profilaktyki.

W ubiegłą środę w Prabutach można było bezpłatnie zbadać sobie poziom cukru, skontrolować serce, a także porozmawiać z lekarzem. Wszystko dzięki inicjatywie studentów z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego.

Przyszli lekarze na pacjentów czekali w dwóch miejscach, przy katedrze w Prabutach oraz w budynku miejscowego gimnazjum. Po wykonaniu wszystkich zaproponowanych przez nich badań, wyniki można było skonsultować z lekarzem, doktorem Tomaszem Marjańskim. Organizatorzy białej środy nie kryli zadowolenia, że tego dnia odwiedziło ich tak dużo osób. Podziękowania za zorganizowanie takiego przedsięwzięcia popłynęły ze strony mieszkańców Prabut.

Bardzo dobrze, że takie akcje są organizowane - mówi pani Dorota z Prabut. - O „Białej środzie” dowiedziałam się po mszy w naszym kościele. W ubiegłym roku też skorzystałam z takich badań. Dziś podzieliłam się czasem z moim mężem. Najpierw on przyszedł na badania, a teraz jestem ja.

Gdańscy medycy przygotowali się do akcji bardzo starannie, pomogło im też doświadczenie, którego nabyli prowadząc podobne przedsięwzięcia w poprzednich latach.

Od kilku lat w Prabutach organizujemy obóz naukowy w oparciu o miejscowy szpital specjalistyczny i przy współpracy z Kliniką Chirurgii Klatki Piersiowej Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego - informuje



Studenci Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego zorganizowali w Prabutach „Białą środę”. Zdjęcia: Ryszard Bartosiak



Mieszkańcy mogli zbadać sobie poziom cukru...



...zmierzyć ciśnienie i skonsultować wyniki z lekarzem.

doktor Tomasz Marjański. - Badania profilaktyczne organizujemy w Prabutach już piąty rok. Studenci medycyny są zobowiązani do odbywania corocznych

praktyk, tak więc takie akcje jak „Biała środa” są doskonałą okazją do zdobywania doświadczenia. W tym roku nasi studenci sami wszystko przygotowali. Bardzo do-

brze nam się współpracuje z miastem, które każdego roku udziela nam bardzo dużej pomocy. Na przestrzeni minionych lat ponad 200 studentów odbyło praktyki w Prabutach. Mam nadzieję, że kilku z nich w przyszłości, kiedy już zostaną lekarzami, wybierze jako miejsce pracy ten właśnie region - dodaje doktor Marjański.

W tegorocznej białej środzie uczestniczyło 26 studentów z drugiego, trzeciego, czwartego i piątego roku studiów GUM.

Białą środę organizujemy w ramach praktyk studenckich. W ubiegłym roku przygotowaliśmy tylko jedno stanowisko i osoby chcące skorzystać z proponowanych przez nas badań musiały stać w długiej kolejce. W tym roku postanowiliśmy więc przygotować drugie stanowisko, właśnie przy katedrze. Przed dwoma laty przebadaliśmy tylko 17 mieszkańców, w ubiegłym roku już 47, a w tym roku przez 4 godziny z naszych badań skorzystało 61 osób - podkreśla Marcin Ostrowski, przewodniczący koła naukowego studentów GUM.

Ryszard Bartosiak

Lider informacji na Pomorzu
portalpomorza.pl

Są pieniądze na szczepienia przeciw grypie

PRABUTY. Profilaktyka zdrowotna przede wszystkim

Prabucki samorząd postanowił w tym roku objąć szczepieniami ochronnymi i badaniami profilaktycznymi 228 osób, które mieszkają na terenie tej gminy.

Burmistrz Bogdan Pawłowski podpisał stosowną umowę z Niepublicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej „Medicus” w Prabutach. W ramach tej umowy NZOZ „Medicus” przeprowadzi szczepienia ochronne przeciw

grypie dla osób powyżej 65 roku życia. Wykonane zostaną także badania profilaktyczne wczesnego wykrycia raka gruczołu krokowego u mężczyzn w wieku powyżej 45 lat. Do końca bieżącego roku pracowni-

cy „Medicusa” pojawią się także w szkołach podstawowych i gimnazjach. Przeprowadzą ćwiczenia korekcyjne dla uczniów z wadami postawy.

Pierwszym zadaniem, czyli szczepieniami ochron-

nymi przeciwko grypie, zostanie objętych 128 mieszkańców naszej gminy. Za szczepienia zapłacimy 3 tysiące złotych. Badania profilaktyczne mające na celu wykrycie raka gruczołu krokowego u mężczyzn

obejmą 100 osób i będą kosztowały 2200 zł. Na zajęcia korygujące wady postawy wyasygnowaliśmy kwotę 2597 złotych - informuje Wojciech Dołęgowski, wiceburmistrz Prabut. (RB)

Plener malarski w gospodarstwie Rogóżno Zamek

Łany pszenicy przenieśli na płótno

GARDEJA.

Wykonują różne zawody, pracują w różnych firmach albo przebywają na zastużonych emeryturach. Jest jednak coś co ich łączy. To pasja i zamiłowanie do tworzenia sztuki.

O kim mowa? Oczywiście o grupie artystów z gminy Gardeja, którzy już od kilku lat nie wyobrażają sobie lata bez wspólnego wyjazdu na plener. W tym roku miejscem ich trzydniowych zmagani z sztuką było gospodarstwo agroturystyczne w Rogóżnie Zamek. Mylą się jednak ci, którzy uważają, że taki wyjazd, to tylko odpoczynek. Otóż każdy z uczestników pleneru musi coś z niego przywieźć. Prace są zbierane w Gminnym Ośrodku Kultury po to, aby potem móc je pokazać na wystawie poplenerowej.

Gardejskich artystów spotkaliśmy w różnych miejscach okolicy gospodarstwa agroturystycznego. Piotr Schaefer malował tuż przy drodze łąk pszenicy. Lucyna Rentflejš, Łukasz Kowalczyk, Waldemar Patock i Ryszard Malajka tworzyli na miejscu, w go-



Piotr Schaefer podczas pleneru malarskiego malował pola pszenicy.

sposodarstwie. Wcześniej byli w ruinach dawnego, krzyżackiego zamku. W zacisznym miejscu gospodarstwa, swego rybolowa próbował skończyć rzeźbiarz Jerzy Woliński. Pozostałych artystów nie spotkaliśmy. Oni postanowili tworzyć w ukryciu, w zacisznych miejscach okolic Rogóżna.

Po każdym plenerze powinny zostać co najmniej dwa obrazy. Oczywiście, nie się nie stanie jeśli ktoś namaluje mniej lub więcej. Jeśli chcemy później prezentować te prace na wystawie, musimy mieć z czego wybierać – mówi Ryszard Malajka.

Jak podkreślają artyści nie wybierają miejsc ani wi-

doków, które chcą przenieść na płótno. Czasami jest to fragment lasu czy właśnie łąk zboża. Można również malować to, co się widzi na miejscu. Tak właśnie zrobiła Lucyna Rentflejš. - Spróbuję namalować to, co widzę tu na miejscu, w gospodarstwie. Wybrałam sobie za temat mojego pierwszego płótna fragment domu i ogrodu – mówi.

Na plener można przyjechać także ze swoim niedokończonym dziełem, tak jak uczynił to Jerzy Woliński.

- Do Rogóżna przyjechałem ze swoim niedokończonym rybolowem – mówi rzeźbiarz z Nowej Wioski. - Ogólny zarys tego pięk-

nego ptaka już uzyskałem. Muszę jeszcze dokończyć skrzydła. Sporo czasu będzie mnie kosztowało wyrzeźbienie ryby, którą zostawiłem sobie na koniec. Chociaż lipa jest miękkim drzewem, trzeba sporo czasu, aby uzyskać końcowy efekt, który gdzieś tam jest zapisany we własnych myślach.

Prace, które powstały w Rogóżnie, gardejski GOK przy współpracy z towarzystwem Gardanum pokażą podczas specjalnej wystawy poplenerowej. O jej terminie na pewno Państwa poinformujemy.

Tekst i zdjęcia:
Ryszard Bartosiak



Podczas dożynek, które odbędą się 2 września w Tychnowach, odbędzie się tradycyjny konkurs wienków dożynkowych. Fot. Mirosław Wiśniewski

Podziela dożynkowy chleb GMINA KWIDZYN. Święto wsi w Tychnowach

Święto Wsi i Dożynek Parafialne odbędą się w Tychnowach. Impreza zaplanowana została na 2 września. Po raz pierwszy zorganizowano ją w 2002 roku, aby nie tylko podsumować żniwa, ale zwrócić uwagę na tradycje ludowe.

Organizatorzy Święta Wsi i Dożynek Parafialnych to Ośrodek Kultury, Rada Sołecka wsi Tychnowy, Koło Gospodyń Wiejskich i Ochotnicza Straż Pożarna w Tychnowach oraz Biblioteka Publiczna Gminy Kwidzyn.

Zapraszam wszystkich już teraz do udziału w naszym święcie. Rozpoczynamy 2 września o godz. 14.00 mszą świętą w kościele parafialnym w Tychnowach. Po jej zakończeniu pochód dożynkowy przejdzie na teren boiska przy Szkole Podstawowej, na którym

nastąpią oficjalne otwarcie i ceremonia dożynkowa. Odbędzie się także tradycyjny konkurs wienków dożynkowych. Po części oficjalnej odbędzie się piknik, podczas którego reprezentacje sołectw będą walczyli o Puchar Wójta Gminy Kwidzyn. Poza tym zaplanowaliśmy pokazy i warsztaty rękodzieła ludowego, w tym garncarskie, wiklinarskie, hafciarskie, rzeźbiarskie i kowalskie, pokaz młócenia zboża, a także prezentację starego sprzętu rolniczego. Nie zabraknie domowego jadła i wypieków – zapowiada Katarzyna Bednarek, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Kwidzynie.

Poza tym organizatorzy zaplanowali koncerty i występy lokalnych zespołów. Na scenie zaprezentują się też aktorzy Teatru Niezależnego „Maszoperia”. Nie zabraknie zabawy tanecznej. (jk)

Najzdolniejsi otrzymają stypendia

PRABUTY. Wnioski tylko do 28 września

Samorząd Prabut każdego roku nagradza najlepszych uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Aby otrzymać stypendium burmistrza trzeba wykazać się odpowiednimi osiągnięciami za rok szkolny 2011/12.

Stypendia przeznaczone są dla uczniów osiągających wysokie wyniki w nauce. Absolwenci gimnazjum muszą pochodzić z średnią ocen nie niższą niż 5,3 oraz wzorową oceną z zachowania. W przypadku szkoły ponadgimnazjalnej, jej absolwenci powinni mieć średnią ocen nie niższą niż 5,0 i wzorową ocenę z zachowania. Nagradzani będą także laureaci konkursów przedmiotowych

na szczeblu wojewódzkim. Kolejnym warunkiem otrzymania stypendium będzie kontynuacja nauki w roku szkolnym, na które zostanie przyznane stypendium. Termin składania wniosków upływa 28 września. Do wniosku o przyznaniu stypendium należy dołączyć potwierdzenie zamieszkania na terenie miasta i gminy Prabuty, kserokopię świadectwa ukończenia szkoły potwierdzoną za zgodność z oryginałem przez dyrektora szkoły, opinię o uczniu wystawioną przez dyrektora, potwierdzenie o przyjęciu do szkoły ponadgimnazjalnej lub szkoły wyższej. Stypendia będą przyznawane na okres 8 miesięcy od października do maja następnego roku.

(RB)

Było branie nad jeziorem Kamień

GARDEJA. Pierwsze rodzinne zawody wędkarskie

Gardejskie Towarzystwo Wędkarskie oraz bar Rancho byli organizatorami pierwszych rodzinnych zawodów wędkarskich. Dopisała pogoda oraz to, co dla wędkarzy jest prawdziwym dobrodziejstwem, czyli prawdziwe rybne branie.

Wody jeziora Kamień były podczas zawodów niezwykle przychylne. Przez trzy godziny trwania spławikowych zmagani złowiono kilkanaście kilogramów ryb. Tego dnia dominowały płocie, ale od czasu do czasu pojawiały się również leszcze. Członkowie GTW przygotowali także niespodziankę. Dla wszystkich, którzy byli tego wieczoru nad jeziorem Kamień, serwowano

grochówkę. Z pomysłu zorganizowania zawodów był zadolony prezes GTW Zbigniew Goyk.

Rodzinne wędkowanie to nasz nowy pomysł na popularyzowanie tego sportu. To były nasze pierwsze tego typu zawody więc dopiero zdobywamy doświadczenie w ich organizowaniu. Najbardziej obawialiśmy się kiepskiego brania ale to na szczęście nas ominęło. Oprócz rodzinnego wędkowania, w tym roku zorganizujemy jeszcze zawody wędkarskie dla zawodowych wędkarzy. Odbędą się one od końca sierpnia – mówi Zbigniew Goyk.

Zwycięzcami pierwszych rodzinnych zawodów wędkarskich zostali Aleksandra Michalska, Rafał Kubajek i Jędrzej Szymański. Nagrody wręcza im Lucyna Raniszewska.



Zwycięzcami pierwszych rodzinnych zawodów wędkarskich, które odbyły się nad jeziorem Kamień, zostali Aleksandra Michalska, Rafał Kubajek i Jędrzej Szymański. Nagrody wręcza im Lucyna Raniszewska.

Łącznie złowili ponad 2 kilogramy ryb. Zwycięzcy odebrali okolicznościowy puchar ufundowany przez zarząd GTW i oczywiście akcesoria wędkarskie. Na miejscu drugim uplasowała się rodzina państwa Karwackich Mariola i Roman

wraz z wnuczką Igą. Trzecie miejsce wywalczyła, a właściwie wylowiła sobie rodzina państwa Polakowskich w składzie Marta, Jerzy i Patryk. Pozostali uczestnicy zawodów również zostali nagrodzeni.

(RB)

Wakacyjny plebiscyt „Kuriera Kwidzyńskiego”

Wybierz z nami Małą Miss i

Nasza wakacyjna zabawa powoli dobiega końca. 12 września ukaże się ostatni kupon, natomiast 19 września opublikujemy nazwiska finałowej trzydziestki. Zostało już naprawdę niewiele czasu, dlatego zachęcamy do głosowania na Małe Miss i Małych Misterów.

Która z dziewczynek otrzyma koronę Małej Miss, a który z przystojnych kawalerów zdobędzie tytuł Małego Mistera? Tego dowiemy podczas uroczystej gali, która odbędzie się 21 września w sali zabaw Kulkołandia. 12 września opublikujemy ostatni kupon i ostatni ranking, ale głosy będziemy przyjmować jeszcze przez tydzień, tj. do 19 września włącznie. Zachęcamy do wysyłania kuponów i SMS-ów, jeszcze nie jest przesądzone.

Przypominamy, że Małą Miss i Małego Mistera wybierają nasi Czytelnicy, oddając głosy za pomocą kuponów i SMS-ów. Wypełnione kupony należy dostarczyć do naszej redakcji (listownie bądź osobiście). Redakcja mieści się w Kwidzynie przy ul. Chopina 26. Głosy można też oddawać za pomocą sms-ów.

Wysyłając SMS-y na swoich faworytów na numer 7148 prosimy nie zapomnieć wpisać w treści trzech liter: wpk, a po nich imienia i nazwiska wybranego dziecka. Szczegółowe informacje na temat głosowania znajdują Państwo w ramce poniżej.

Oprócz czterech głównych nagród (dla Małej Miss i Wicemiss oraz Małego Mistera i Wicemistera), upominki w naszym plebiscycie otrzyma 30 dzieci z największą liczbą głosów. Niespodzianki mamy także dla Czytelników biorących udział w naszej zabawie i oddających głosy na dzieci. Partnerem plebiscytu jest hipermarket Carrefour.

(m)
Zachęcamy do oglądania zdjęć kandydatów na Małą Miss i Małego Mistera Lata 2012 na www.kurierkwidzynski.pl

Jak głosować

Na Małą Miss i Małego Mistera Lata 2012 głosujemy za pomocą kuponów drukowanych w gazecie. Kupony przyjmujemy w godzinach 9.00 - 16.00 (od poniedziałku do piątku) - wyłącznie w redakcji „Kuriera Kwidzyńskiego” (Kwidzyn, ul. Chopina 26).

Głosować można również za pomocą telefonów komórkowych, wysyłając SMS-y pod numer 7148 (koszt netto 1zł/sms, brutto 1,23zł/sms+VAT). W treści SMS-a należy wpisać: wpk, a następnie imię i nazwisko dziecka. Bardzo ważne - SMS-y, które nie będą zawierały w treści liter wpk, nie będą ujmowane w ranking.

Aktualny ranking na dany tydzień będziemy podawać na podstawie kuponów dostarczonych do piątku do godz. 15.00 (kupony wyłącznie wycięte z „Kuriera Kwidzyńskiego”, kserokopie nie będą ujmowane). Kupony dostarczone później będą ujęte w kolejnym rankingu. Na SMS-y czekamy do poniedziałku do godz. 10. SMS-y, które dotrą po tym terminie, zostaną doliczone w kolejnym rankingu. Wartość punktowa: 1 kupon = 2pkt, 1 SMS = 1pkt.



Filip Pekrun



Szymon Turniak



Bartosz Rejkiewicz



Wiktoria Osińska



Zosia Jabłonka



Bartosz Lewandowski



Franek Kwiatkowski



Zuzanna Lewandowska



Aleksander Grzegorzczak



Liliana Sawinel



Vanessa Drzewiecka



Ola Hermaszewska



Wiktor Sumiński



Nikodem Stankiewicz



Marcel Smokowski



Michał Bednarczyk



Karolina Lisiecka



Natalia Kraśniewska



Michelle Michalak



Oliwier Pomykacz



Mateusz Krzydwiński



Aleksander Liss



Kamil Dyksa

Klaudia Karaś



Szymon Jończyk



Marcel Konicki



Jakub Ściepura



Marysia Kuberska



Agnieszka Kubieniec

Marysia Lalewicz

Mała Miss Lata 2012

Mały Mister 2012

ODDAJĘ GŁOS NA (IMIĘ I NAZWISKO)

IMIĘ I NAZWISKO CZYTELNIKA

ADRES ZAMIESZKANIA I TELEFON CZYTELNIKA



GŁÓWNY SPONSOR

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb plebiscytu zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 ze zm.)

Wydawnictwo Pomorskie

KURIER Kwidzyński

Małego Mistera Lata 2012!



Lena Szmaglińska Patrycja Wiśniewska Amelia Osowska Nikola Duszyńska Paweł Rębisz Julia Dyksa Ola Krauze



Nikola Iljin Julia Kuter Mateusz Gręził Oliwia Wojtysiak Filip TalarSKI Kinga Dzikowska Oliwier Jędrzejewski



Karol Tocha Amelia Kołodziej Wiktoria Kaza Amelka Sosnowska Helena Brzozowska Tosia Widz Magdalena Kwiatkowska Aleksandra Balsam



Bartosz Konopacki Paweł Małkowski Małwina Kopij Oliwia Przyłódzka Jakub Gorczyca Oliwier Badziński Kinga Rygielska Ołek Kwiecień



Maja Balawender Wiktor Rygielski Kacper Matysiak Oliwia Targaszewska Oliwia Młot Kinga Sinicka Nikodem Sinicki Dominika Liss



Olaf Wilms Dominik Matyka Martyna Chmielewska Jakub Surdyka Piotr Surdyka Maja Boneczko Maja Belzyt Oliwia Tubaja Miłosz Sliwiński



Nadia Grycman Zuzia Truty Michał Lewkowicz Bartek Nowicki Oliwia Brzezicka Nadia Kwiatkowska Oliwia Chitruszko Zofia Przekwas Adam Książczyk

Internowani spotkali się po 30 latach od pacyfikacji osadzonych w kwidzyńskim Zakładzie Karnym

Pamięci tych, którzy odwa

Promocja monografii „Kwidzyn 1982. Internowanie, pobicie, proces” wydanej przez Instytut Pamięci Narodowej, była najważniejszym elementem uroczystości upamiętniających wydarzenia z 14 sierpnia 1982 roku.

W pacyfikacji internowanych osadzonych w kwidzyńskim Zakładzie Karnym ucierpiało wówczas ponad 80 internowanych, z czego prawie połowa doznała ciężkich obrażeń ciała. Wszystko dlatego, że więźniowie zaprotestowali przeciw odwołaniu zaplanowanego wcześniej spotkania z rodzinami.

Organizatorami kwidzyńskich uroczystości jubileuszowych było MKK NSZZ „Solidarność” w Kwidzynie, Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku oraz Kwidzyńskie Stowarzyszenie Wspierania Przedsiębiorczości. Spotkanie odbyło się pod honorowym patronatem Piotra Dudy, przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Wielki zaszczyt

- W imieniu NSZZ „Solidarność”, a szczególnie tego młodszego pokolenia, jestem dumy z tego i jest to dla mnie wielki zaszczyt, że NSZZ „Solidarność” mógł objąć honorowym patronatem te uroczystości - stwierdził Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. - Chciałbym każdego z was uściskać i podziękować za waszą odwagę i determinację. Dziękuję też gospodarzom za to co robicie w imieniu pamięci tych wspaniałych bohaterów.

Działacze kwidzyńskiej „Solidarności” cieszyli się, że pomimo natłoku różnych spraw, przewodniczący Komisji Krajowej znalazł czas i przyjechał do Kwidzyna.

„Solidarność” jest jedna

- Myślę, że była to duża wartość dla uczestników tegorocznego spotkania - mówi Zbigniew Koban, szef kwidzyńskiej „Solidarności”. - Wpisuje bowiem „Solidarność” w pewną tradycję i ciąg zdarzeń. Pokazuje, że „Solidarność” jest jedna, a opowiadania o różnych „Solidarnościach” snują po prostu ludzie nieprzychylni naszemu związkowi. Prawda jest natomiast taka, że my jako związek działający, pamiętamy o tych ludziach,

a także staramy się uczcić ich dorobek i korzystać z ich doświadczeń. Są również dowody personalne na potwierdzenie tej kontynuacji, bowiem Mirosław Górski, który w roku 1982 był tutaj internowany, obecnie nadal działa w „Solidarności” i nadal jest w strukturach związku.

Pod bramą Zakładu Karnego

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się pod bramą kwidzyńskiego Zakładu Karnego. Wśród gości pojawili się zarówno internowani, jak i Piotr Duda - przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, Łukasz Kamiński - prezes Instytutu Pamięci Narodowej oraz posłanka Anna Fotyga i posłowie: Jerzy Kozdroń, Maciej Lopiński oraz Jerzy Szmít (internowany kwidzyńskim zakładzie). Delegacje złożyły kwiaty pod tablicą upamiętniającą wydarzenia tamtych dni, a zebrani minutą ciszy uczcili również ofiary represji.

- Nie w kuluarach teatru, ale tutaj pod tą bramą kwidzyńskiego Zakładu Karnego oddajmy hołd tym wszystkim, którzy na drodze do sprawiedliwej, suwerennej Polski odeszli na wieczną wartę - stwierdził jeden z internowanych.

Historia w pigułce

Kolejnym etapem kwidzyńskich uroczystości było otwarcie wystawy IPN „586 dni stanu wojennego”. Ekspozycja stała na deptaku przy ul. Tęczowej i oglądać ją będzie można do 9 września.

- Bardzo się cieszę i dziękuję bardzo za to, że w centrum Kwidzyna znalazło się miejsce dla naszej wystawy - stwierdził Łukasz Kamiński, prezes IPN. - Jest to historia którą tutaj zgromadzeni dobrze znamy i pamiętamy, ale jest to też historia którą niektórzy znają z opowieści rodziców czy dziadków. Dlatego staramy się szukać coraz to nowszych form opowiedzenia jej. Wystawy plenerowe zawierają tę historię w pigułce, bo to nie są przecież wszystkie wydarzenia z tamtych dni.



Wystawa plenerowa IPN „586 dni stanu wojennego” pozostanie w Kwidzynie do 9 września.



- Oddajmy hołd tym wszystkim, którzy na drodze do sprawiedliwej, suwerennej Polski odeszli na wieczną wartę - powiedział jeden z internowanych.

Dzięki temu mamy jednak szansę na to, aby opowiedzieć je tym, którzy ich nie znają, którzy nie potrafią zauważyć, że jest to temt wciąż aktualny. Nie jest to historia która zdarzyła się bardzo, bardzo dawno temu i nie ma związku ze współczesną rzeczywistością. Jak wiemy ma ona wciąż związek i wiele tłumaczy nam z dzisiejszej rzeczywistości.

Zdjęcie z Kwidzyna

Najwięcej emocji wśród oglądających wystawę wzbudziło zdjęcie przedstawiające internowanych osadzonych w kwidzyńskim więzieniu. Byli internowani w Kwidzynie próbowali od-

szukać siebie lub też znajomych kolegów i przyjaciół.

- To jest jedna z kopii tej wystawy, ale każda zawiera pewne wątki regionalne - mówił Ł. Kamiński. - Myślę, że od 13 grudnia ubiegłego roku czyli od 30. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego, już dziesiątki tysięcy ludzi w całej Polsce mogły tę wystawę obejrzeć, przypomnieć sobie lub poznać tę historię.

Promocja monografii

Uroczystości jubileuszowe nie mogły również odbyć się bez mszy świętej. W kwidzyńskiej katedrze pw. św. Jana Ewangelisty odprawił ją biskup Jan



Wystawa Instytutu Pamięci Narodowej stała na deptaku przy ul. Tęczowej.

Styrna. Po zakończeniu nabożeństwa uczestnicy spotkania zorganizowanego z okazji 30 rocznicy pacyfikacji osadzonych w kwidzyńskim więzieniu, spotkali się w kwidzyńskim Teatrze na konferencji poświęconej prezentacji książki „Kwidzyn 1982. Internowanie, pobicie, proces”. Goście obejrzeli również kilka filmów opowiadających o wydarzeniach z tamtych dni.

Sprawiedliwość zawsze przychodzi

- Te filmy które tutaj widzieliśmy, czy też wypowiedzi wielu z obecnych na dzisiejszych uroczystościach, odczytuję jako swego rodzaju wołanie o sprawiedliwość - stwierdził prezes Instytutu Pamięci Narodowej. - To wołanie o sprawiedliwość w naszym kraju rozlega się już od dawna i raczej nie jest zaspokojone. Zdajemy sobie z tego sprawę nie od

żyli się przeciwstawić



Uczestnicy spotkania w drodze na promocję monografii poświęconej pacyfikacji internowanych w Kwidzynie.



Posłanka Anna Fotyga, poseł Maciej Łopiński oraz internowany w Kwidzynie Mirosław Górski składają kwiaty pod tablicą upamiętniającą wydarzenia sierpnia 1982.



dzisiaj. Myślę jednak, że sprawiedliwość przychodzi może późno, ale przychodzi zawsze, choć czasem w różnych formach. Czekaliśmy wiele lat, ale w ubiegłym roku, po 30 latach od wprowadzenia stanu wojennego, Trybunał Konstytucyjny orzekł wreszcie w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, że stan wojenny od samego początku był jednym, wielkim bezprawiem. Wiedzieliśmy o tym od samego

początku, jednak ciszymy się, że Rzeczpospolita Polska w końcu zdobyła się na to, aby powiedzieć o tym głosem najwyższej władzy sądowniczej.

Sprawiedliwość dosięga jak wiemy czasem szeregowych sprawców, choć w przypadku Kwidzyna tak się nie stało. Nie dosięga jednak w większości przypadków tych, którzy ten zbrodniczy system zaprowadzili i utrzymywali przez kilkadziesiąt lat. Jak wiemy sprawcy są chorzy, mają wiele wymówek i korzystają z praw, których odmawiali swoim ofiarom. Z czasem jednak przychodzi sprawiedliwość, choć trochę spóźniona i może w innej formie. Kiedy nie możemy liczyć na sądy, cieszyć się, że możemy liczyć na kolegów historyków, którzy to co jesteśmy w stanie ustalić i opisać, opisują. Ta książka jest tego przykładem.

Większy obszar geograficzny

Przygotowaną monografię nabyć będzie można zarówno w siedzibie kwidzyń-

skiej „Solidarności” przy ul. Grudziądzkiej, jak również w punktach sprzedaży prowadzonych przez Kwidzyńskie Centrum Kultury. Publikację otrzymali również internowani w kwidzyńskim Zakładzie Karnym.

- W tym roku na spotkaniu pojawili się internowani z Poznania, Łodzi oraz Olsztyna, a więc obszar geograficzny nam się nieco rozszerzył - dodaje Zbigniew Koban. - Nie są to zatem już tylko mieszkańcy Siedlec, Zamościa czy Gdańska, ale także internowani z innych miast.

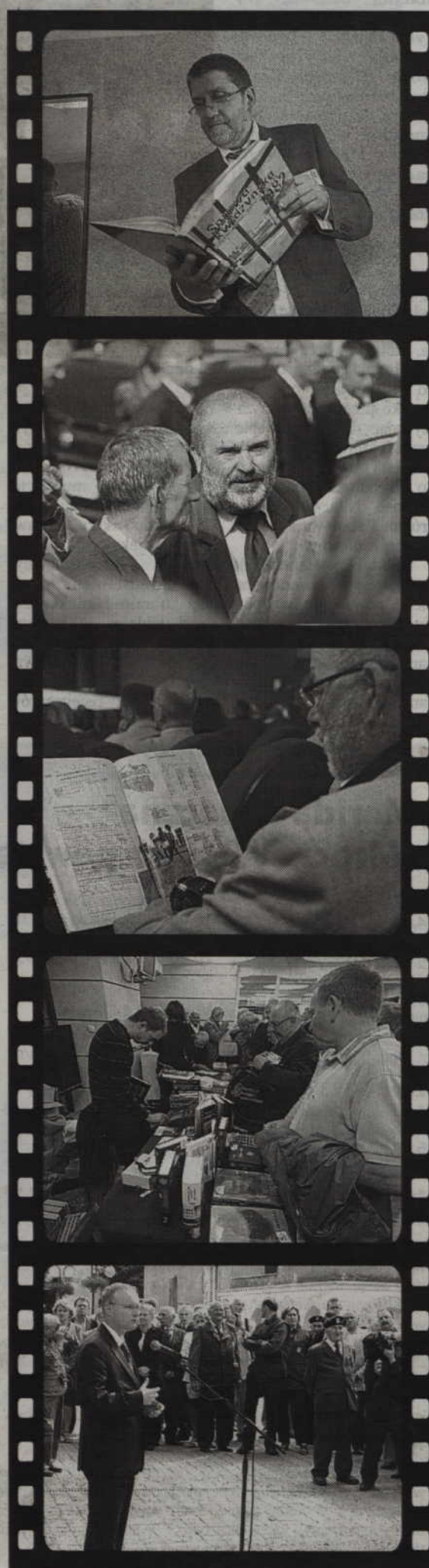
Zbigniew Koban, szef kwidzyńskiej „Solidarności” podkreśla, że promocja i pokazanie przygotowanej monografii było największą wartością tegorocznego spotkania rocznicowego.

Na wieczną rzeczy pamiątkę

- Jej powstanie zainicjowaliśmy ponad 3 lata temu, a IPN podjął się tego zadania i przygotował publikację merytorycznie - mówi Koban. - My natomiast rozpoczęliśmy zbieranie środków

na jej sfinansowanie. Dziś mamy rzetelnie opracowaną, bardzo bogato ilustrowaną monografię poświęconą wydarzeniom w Kwidzynie z sierpnia 1982 roku. Jest to więc wartość sama w sobie. Przechodzi to do historii już nie tylko opowiadanej czy relacjonowanej ustnie, ale również jako rodzaj opracowania naukowego. W publikacji znalazły się zarówno materiały archiwalne IPN oraz relacje świadków tych wydarzeń, w tym ofiar pobicia. Jest również informacja o procesie sądowym, będących kontynuacją pacyfikacji internowanych w Kwidzynie. To solidnie przygotowana publikacja i zostanie już na wieczną rzeczy pamiątkę. Jak mówił prezes IPN, aby ostrzec tych którzy sięgają po takie metody sprawowania władzy, a jednocześnie pamiętać o tych którzy potrafili się temu przeciwstawić, z narażeniem zdrowia, a także i życia, bo przecież nikt wówczas nie wiedział jak to się wszystko zakończy.

Tekst i zdjęcia:
Mirosław Wiśniewski



DLA NAJMŁODSZYCH

Teatr Malutki i historia dzielnego krawca

Scena Lalkowa im. Jana Wilkowskiego w Kwidzynie zaprasza na kolejną odsłonę Dobranoczek Teatralnych. Tym razem najmłodszy poznają niezwykłą historię dzielnego krawca, któremu udało się... zaszyć dziurę w niebie. Spektakl w wykonaniu Teatru Malutkiego zobaczymy w Czarnej Sali przy ul. Słowiańskiej już 31 sierpnia.

„Krawiec Niteczka” to spektakl, który powstał w oparciu o opowiadanie Kornela Makuszyńskiego. Jest to historia dzielnego krawca, który po wielu fascynujących przygodach dociera do Pacanowa i ratuje miasteczko przed potopem zaszywając dziurę w niebie, przez którą nieustannie padał na miasteczko deszcz. Po tak bohaterskim czynie Krawiec Niteczka zostaje królem Pacanowa i mężem pięknej królowej.

Spektakl jest niezwykle pomysłowym monodramem, powstałym w oparciu o technikę teatru lalek. Lalki i scenografia wykonane zostały wg projektów znanego łódzkiego plastyka Jana Zielińskiego. Muzykę



31 sierpnia w cyklu Dobranoczek Teatralnych najmłodszy poznają historię dzielnego krawca Niteczki.

do spektaklu skomponował Bogdan Dowłasz – były rektor Akademii Muzycznej w Łodzi, ceniony muzyk i twórca oprawy muzycznej wielu spektakli teatralnych.

Spektakl skrzy się dowcipem i ciekawymi rozwiązaniami inscenizacyjnymi. Przedstawienie trwa ok. 50 min i znakomicie bawi widzów w każdym wieku, choć adresowane jest głównie do widowni dziecięcej. Spektakl, doceniony przez recenzentów

i krytyków teatralnych, został m.in. wyróżniony na III Międzynarodowym Festiwalu Solistów Lalkarzy oraz nagrodzony na X Międzynarodowych Toruńskich Spotkaniach Teatrów Lalek. Jest zapraszany na festiwale i przeglądy sztuki teatralnej dla dzieci, nie tylko w kraju, ale i za granicą. Zawsze entuzjastycznie przyjmowany przez widzów, cieszy pogodnym dowcipem i wzrusza ciepłym klimatem.

Spektakl będzie można obejrzeć w Czarnej Sali przy ul. Słowiańskiej 13 w piątek, 31 sierpnia o godz. 18 i 19.15. Wejściówki w cenie 8 zł można kupić bezpośrednio przed rozpoczęciem przedstawienia. Bilety można również zarezerwować telefonicznie pod numerem 695 528 087 bądź wysyłając maila na adres dobranoczek.scenalkowa@gmail.com. Rezerwacji trzeba dokonać najpóźniej 3 dni przed spektaklem.

(m)



Jesiennym targom od lat towarzyszy przegląd piosenki biesiadnej.

Fot. Archiwum

Targi przy biesiadnej piosence

STARE POLE. Kolejny raz na początku września Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego zaprasza na Jesienne Targi Ogrodniczo-Nasienne i Staropolski Przegląd Piosenki Biesiadnej.

8 i 9 września na terenie staropolskiego ośrodka będzie można znaleźć niemal wszystko do ogrodu, a w sobotę bawić się przy muzyce folklorystycznej.

- Co roku gościmy wielu wystawców z terenu całego kraju, którzy prezentują m.in.: bogaty wybór materiału szkółkarskiego – owocowego i ozdobnego, narzędzia ogrodnicze, wyposażenie ogrodów

i mieszkań, nawozy i środki ochrony roślin, ekologię, odnawialne źródła energii, produkty pszczelarskie, budownictwo, systemy grzewcze, motoryzację, wikliniarstwo i prasę fachową- wymienia Adam Kopeć, komisarz targów. - Swoje stoiska posiadają także instytucje działające w otoczeniu rolnictwa – organizacje rolnicze, agencje, izby rolnicze, firmy ubezpieczeniowe, banki, doradztwo rolnicze.

Targom towarzyszyć będzie wystawa rzemiosła artystycznego, produktów regionalnych i tradycyjnych, wystawa gołębi i ptaków ozdobnych oraz wesołe miasteczko.

(Opr. d.w)

KINO W KWIDZYNIE ZAPRASZA

„Merida Waleczna” i „Mroczny Rycerz powstaje” w 3D

Środa, 22 sierpnia

14.00 - „Madagaskar 3” 3D, animowany, prod. USA, b/o
16.00 - „Madagaskar 3” 3D, animowany, prod. USA, b/o
18.00 - „Madagaskar 3” 3D, animowany, prod. USA, b/o
20.00 - „Prometeusz” 3D, horror, prod. USA, od 15 lat

Czwartek, 23 sierpnia

14.00 - „Madagaskar 3” 3D, animowany, prod. USA, b/o
16.00 - „Madagaskar 3” 3D,

animowany, prod. USA, b/o
18.00 - „Madagaskar 3” 3D, animowany, prod. USA, b/o
20.00 - „Prometeusz” 3D, horror, prod. USA, od 15 lat

Piątek, 24 sierpnia

16.00 - „Merida Waleczna” 3D, animowany, baśń prod. USA, b/o
18.00 - „Merida Waleczna” 3D, animowany, prod. USA, b/o
20.00 - „Mroczny Rycerz powstaje” 3D, horror, prod. USA, od 15 lat

Bilety w cenie

„Madagaskar 3” i „Merida Waleczna” 13 zł – normalny i 11 zł – ulgowy, „Prometeusz” i „Mroczny Rycerz powstaje” 15 zł – normalny i 13 zł – ulgowy. Bilety do nabycia w kasie kwidzińskiego kina.

Polecamy - Merida Waleczna

„Merida Waleczna” to wspaniała filmowa przygoda pełna niezapomnianych bohaterów i poczucia humoru, uwielbianego przez widzów w każdym wieku. Merida to uparta córka królewskiej pary, a przy tym znakomita łuczniczka. Niezależna i zdecydowana iść własną drogą, postępuje wbrew prastarym zwyczajom. Jej czyny przypadkowo doprowadzają na królestwo niebezpieczeństwo. Czy Merida odkryje znaczenie prawdziwej odwagi i zdola cofnąć straszliwą klątwę, zanim będzie za późno?



Mroczny Rycerz powstaje

Osiem lat po wydarzeniach z „Mrocznego Rycerza” Gotham znowu staje w ogniu. Batman (Christian Bale) musi powrócić, aby zapobiec zagładzie miasta. Na jego drodze stanie jednak nowy przeciwnik - demoniczny Bane (Tom Hardy), który chce tylko i wyłącznie śmierci rycerza Gotham...



KABARET

Neonówka przedstawia „The SEJM”

„The SEJM” to nowy program wrocławskiego kabaretu Neo-Nówka. Członkowie Neonówki, wraz z zespołem „Żarówka”, wystąpią na scenie Kwidzińskiego Centrum Kultury już 25 sierpnia.

Czy Wandzia może spotkać Trzech Króli, czy nasz Prezydent załatwi wizy do USA, jak radzi sobie współczesny teatr z komercją i czy sprawdzi się przepowiednia, że to Polacy uratują świat.

Na te pytania będzie można znaleźć odpowiedzi oglądając nowy program kabaretu Neo-Nówka „The SEJM”. Oprawę muzyczną zapewni grający wraz z kabaretem zespół Żarówka, czyli piątka zawodowych muzyków, dzięki którym ze sceny popłynie muzyczna uczta w postaci samych autorskich piosenek.

Do tego niesamowita i futurystyczna oprawa wizualno-światłowa spektaklu. 18 nominacji do Oscara, 4 Złote Globy i 3 okładki w gazecie promocyjnej Tesco, czy można mieć więcej.



Neo-Nówka zaprasza na swój najnowszy program „The SEJM”.

Ten spektakl po prostu trzeba zobaczyć na żywo.

Kabaret Neo-Nówka wystąpi w Kwidzynie w sobotę, 25 sierpnia, o godz. 17

i 19.30. Bilety w cenie 55 zł do nabycia w kasie teatru (rezerwacja tel. 55 279 20 08) lub na www.biletynakabarety.pl.

(m)

Dajemy nagrody za czytanie – dzwoń do nas!

Bilety na „Meridę Waleczną”



W nowym filmie studia Disney/Pixar odważna Merida, porywczą córką króla Fergusa i królowej Elinor, stawia czoła tradycji, przeznaczeniu i okrutnym bestiom, a nowa opowieść dołącza do ludowych przekazów. Merida jest doskonałą łuczniczką, jest niezależna i zdecydowana iść własną drogą. Wspaniała opowieść dla całej rodziny. Bajkę w kwidzińskim kinie będzie można oglądać od 24 sierpnia.

Dla jednego z naszych Czytelników mamy dwuosobowe zaproszenie do kina na „Meridę Waleczną”. Aby je otrzymać wystarczy zadzwonić do redakcji w piątek, 24 sierpnia, między godz. 10.00 a 10.10. Nr tel. 55 272 07 66. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzińskiego”.

Dla dzieci - zabawa w Gamie



Centrum Twórczej Zabawy GAMA to nie tylko całoroczna sala zabaw z imprezami dla dzieci ale przede wszystkim miejsce, gdzie rodzice mogą znaleźć wiele interesujących zajęć dla swoich. Dodatkowo animatorzy w Gamie zapewniają wykwalifikowaną opiekę dla dzieci w systemie godzinowym.

Wśród osób, które zadzwonią do naszej redakcji w piątek, 24 sierpnia, między godz. 10.20 a 10.30, wylosujemy jedną, która otrzyma wejściówkę na godzinną zabawę w Gamie. Nr telefonu do redakcji 55 272 07 66. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzińskiego”.

Wizyta w salonie fryzjerskim



Salon Fryzjersko-Kosmetyczny przy ul. Mickiewicza 5 w Kwidzynie proponuje swoim klientkom m.in. saunę na włosy z ozonem. Sauna potęguje efekt uzyskiwany dzięki odżywcze. Wilgoć i ciepło zmiękcza luskę włosów, dzięki czemu cząsteczki keratyny i D-pantenolu mogą wnikać w głąb łodyg, wzmocnić je i uszczelnić. Wśród osób, które zadzwonią do naszej redakcji w piątek, 24 sierpnia, między godz. 10.40 a 10.50, wylosujemy jedną, która otrzyma zaproszenie do salonu. Zaproszenie obejmuje zabieg pielęgnacyjny na dłonie oraz saunę na włosy Nr telefonu do redakcji 55 272 07 66. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzińskiego”.

Odwiedź Park Linowy w Górkach



W tym tygodniu mamy niespodziankę dla tych, którzy lubią aktywnie spędzać czas i nie boją się wysokości. Jest nią zaproszenie do Parku Linowego w Górkach. Zabawa w parku linowym pozwala odreagować codzienny stres, miło spędzić czas z rodziną, dostarcza niezapomnianych wrażeń, a także uczy opanowania oraz przełamywania strachu. W parku jest też ścianka wspinaczkowa oraz strzelnica. Park jest czynny codziennie w godz. od 11 do 20.

Wśród osób, które zadzwonią do naszej redakcji w piątek, 24 sierpnia, między godz. 11.00 a 11.10, wylosujemy jedną, która otrzyma bilet na przejście wysokie i niskie. Nr telefonu do redakcji 55 272 07 66. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzińskiego”.

Zabieg upiększający w salonie Fenice



Gabinet kosmetyczny Fenice, który mieści się przy ulicy Targowej 24 w Kwidzynie, oferuje swoim klientkom zabiegi upiększające. W ofercie zabiegi dla pań z cerą dojrzałą, problematyczną (naczynka, trądzik), a także makijaż permanentny i przedłużanie rzęs metodą 1:1. Dla jednej z naszych Czytelniczek gabinet kosmetyczny Fenice przygotował niespodziankę, kupon zniżkowy o wartości 50 zł na dowolne zabiegi kosmetyczne o łącznej wartości minimum 100 zł. Otrzyma go osoba, która zadzwoni do redakcji w piątek, 24 sierpnia, między godz. 11.20 a 11.30. Nr tel. 55 272 07 66.

Wizyta w Studio Kosmetycznym



Nasze Czytelniczki zapraszamy do Studio Kosmetycznego prowadzonego przez Klaudię Czarnecką. Studio mieści się przy ul. Kopernika, w „Jamniku” (nad Pubem Ponczek). W studiu można zadbać nie tylko o ciało, ale i paznokcie. Polecanymi zabiegami są zabieg wzmacniający do cery naczynekowej oraz zabieg zwięzający pory.

Wśród osób, które zadzwonią do naszej redakcji w piątek, 24 sierpnia, między godz. 11.40 a 11.50, wylosujemy jedną, która otrzyma zaproszenie do studia, które obejmuje manicure, regulację brwi oraz hennę brwi i rzęs. Nr telefonu do redakcji 55 272 07 66. Po odbiór nagrody zapraszamy z aktualnym wydaniem „Kuriera Kwidzińskiego”.

Odpust w Pomezzańskim Sanktuarium Świętej Rodziny w Ryjewie

Wielkie zagrożenie rod

Prawie 800 pielgrzymów przybyło na odpust do Pomezńskiego Sanktuarium Świętej Rodziny. Na wspólnej modlitwie na placu przed Sanktuarium, wliczając parafian z Ryjewa, zebrało się ponad tysiąc osób. Uroczystą mszę świętą w intencji małżeństw, rodzin i wszystkich pielgrzymów odprawił biskup Józef Wysocki.

Pomezzańskie Sanktuarium Świętej Rodziny w Ryjewie ustanowiono w 1934 roku, a następnie reerygowano w roku 1987. W każdą pierwszą niedzielę przypadającą po 15 sierpnia odbywa się tutaj odpust pielgrzymkowy ku czci Świętej Rodziny.

Najwięcej przybyło z Kwidzyna

W tym roku do Ryjewa przybyły grupy pielgrzymkowe z Kwidzyna, Mikołajek Pomorskich, Tychnów, Starogo Targu, Waplewa, Sztumu, Postolina oraz Czernina. Powiat kwidziński reprezentowało 265 pielgrzymów z Kwidzyna, którym towarzyszyła również grupka osadzonych w kwidzińskim Zakładzie Karnym oraz sześćdziesiąt osób z parafii w Tychnowach. Przybyłych pielgrzymów jak co roku witał kustosz Sanktuarium oraz mieszkańcy Ryjewa.

U Boga nie ma rzeczy niemożliwych

Uroczysta msza święta sprawowana przez biskupa Józefa Wysockiego odbyła się na placu przed Sanktuarium. W homilii biskup podkreślał niezwykle ważną rolę małżeństwa oraz głowy rodziny, którą jest i powinni być ojciec.

- Jak co roku pielgrzymujemy do Sanktuarium Świętej Rodziny i każdy z nas przynosi jakąś osobistą i ważną intencję - mówił biskup Wysocki. - Każdy z nas jest dotknięty różnymi sprawami czy problemami. Wielu nie potrafi sobie jednak odpowiedzieć na pytanie dlaczego doświadczamy naszej słabości, ograniczenia i dlaczego szukamy pomocy u Boga, u Matki Najświętszej, u Św. Józefa. Człowiek wierzący, który całkowicie zawierzył Bogu, wie, że u Boga nie ma rzeczy niemożliwych. Dlatego też przychodzimy tutaj z ogromną ufnością, z tym zawierzeniem, że Bóg nigdy nie zostawi nas bez odpowiedzi.

Małżeństwa żyją, jakby Boga nie było

- W tym tak uroczystym dniu, myśli nasze biegną do małżeństwa, do dzisiejszych

rodzin, które według nauk Kościoła są przecież domowymi kościołami. Powinny być domowymi kościołami. Dlatego czasami jesteśmy zaniepokojeni oraz zasmuceni. Wielu z nas kiedy tu przybywa, ma już pewne trudne doświadczenia kruchości dzisiejszych małżeństw. Tej rodziny dotkniętej w różny sposób słabościami oraz trudnościami. Rodziny rozpadającej się ku krzywdzie wszystkich. Bo każde rozerwane małżeństwo będzie krwawić do śmierci. Jedność małżeństwa, rodziny, jest bowiem największym darem, który pochodzi

..... ”
- Jak co roku pielgrzymujemy do Sanktuarium Świętej Rodziny i każdy z nas przynosi jakąś osobistą i ważną intencję - mówił biskup Wysocki. - Każdy z nas jest dotknięty różnymi sprawami czy problemami.

od Pana Boga. Ta jedność wypływa bowiem z miłości, której wzorem jest miłość Jezusa Chrystusa. I dlatego utrata tej jedności rodziny jest tak ogromnie bolesna. Tym bardziej, że widzimy jak dzisiaj wiele małżeństw, żyje tak jakby Boga nie było. Zawierają małżeństwa, słuchają słów Pana Boga, ale żyją po swojemu. I dlatego dzisiaj doświadczamy wielkiego zagrożenia rodziny, a jak zagrożona jest rodzina, to zagrożony jest również Kościół, nasz naród, nasz kraj, nasza Ojczyzna - stwierdził biskup Wysocki.

Biskup pobłogosławił wiernych

Na zakończenie odpustowej mszy świętej wierni w uroczystej procesji udali się do Sanktuarium. We wnętrzu, po odśpiewaniu Tedeum Laudamus, biskup Józef Wysocki udzielił błogosławieństwa wszystkim wiernym.

Mirosław Wiśniewski



Do Sanktuarium przyszli m.in. pielgrzymi z parafii pw. Św. Jerzego z Tychnów.



Uroczysta Msza święta odprawiana była na placu przed Sanktuarium.



Kustosz ryjewskiego Sanktuarium wita pątników z parafii pw. Św. Anotniego z Mikołajek Pomorskich.



Najliczniejszą grupę pielgrzymów stanowili

ziny



Uroczystą Mszę św. odprawił biskup Józef Wysocki.



Do Ryjewa pielgrzymi przyjechali również na rowerach.



Chętni mogli przystąpić również do sakramentu spowiedzi.



Dla pątników przygotowano specjane stoiska gastronomiczne.



kwidzynianie. Do Ryjewa przybyło ich 265 osób.

SŁOWO NA NIEDZIELE

Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie

W najbliższą niedzielę obchodźmy Uroczystość Najświętszej Marii Panny Częstochowskiej. Będzie to szczególnie ważna dla nas, Polaków, okazja, ponieważ Maryja w swym Częstochowskim Świętym Wizerunku, jest patronką naszego kraju. Ona, jako Królowa Nieba i Ziemi, wzięta pod swoją opiekę Polskę i Polaków.

Kalendarz liturgiczny w tę szczególną niedzielę daje dwa teksty do wyboru przy odczytywaniu pierwszego czytania. Wskazuje, iż Mądrość Boga, o której słuchaliśmy w zeszłą niedzielę, była współpracowniczką Stwórcy. Mądrość była jeszcze zanim powstała Ziemia. To ona towarzyszyła Bogu, kiedy ustanawiał świat, była narzędziem w Jego rękach (por. Prz 8, 30). Dzięki temu teraz Mądrość obiecuje nam, że Bóg obdarzy błogosławieństwem wszystkich, którzy idą za Jej głosem (por. Prz 8, 34-35). Jako pierwsze czytanie może również posłużyć fragment z Księgi proroka Izajasza (Iz 2, 2-5). Jest to część wizji proroka, dotycząca trwałego pokoju na ziemi po przyjściu Mesjasza. Gdy nadejdzie czas Mesjasza wszystkie narody pójdą do Jego świątyni (por. Iz 2 2b-3a). Ludzie zgodnie stwierdzą, że prawo pochodzi od Boga i muszą iść właśnie Jego ścieżkami. (por.

Iz 2, 3b). Mesjasz pojedna wszystkie narody. On będzie jedynym sędzią i rozjemcą (por. Iz 2, 4a). Ludzie zjednoczą się w świątyni Pana i nie będzie już więcej wojen ani sporów. W drugim czytaniu (Ga 4, 4-7) usłyszymy, jak Apostoł Paweł, wyjaśniając prorocstwo Izajasza, pisze, kto będzie Mesjaszem (por. Ga 4, 4). Będzie Nim Syn Boży, czyli Jezus Chrystus, a Matką Mesjasza będzie niewiasta. Jest to tzw. tekst mariologiczny, czyli dotyczący Marii, stwierdzający wyraźnie dziewicze poczęcie Jezusa. Syn Boży przyszedł na świat, aby nas wykupić z niewoli Prawa (por. Ga 4, 5). Dzięki Niemu otrzymujemy przybrane synostwo Boga i za pośrednictwem Ducha Świętego możemy wyznawać wiarę słowami „Abba, Ojczy” (por. Ga 4, 6). Teraz już jesteśmy synami, a nie niewolnikami Boga, dziedzicami Jego łask (por. Ga 4, 7). Ewangelia, którą usłyszymy, to historia pierwszego znaku, jaki uczynił Jezus. Poszedł On wraz z Matką i uczniami na wesele do Kany Galilejskiej. W trakcie zabawy zabrakło wina. Znamy dobrze tę historię. Jednak zwróćmy szczególną uwagę na rozmowę Matki z Synem. Maryja zauważyła brak wina i, wierząc w moc Jezusa, powiedziała mu o tym (por. J 2, 3). Pierwsza odpowiedź Jezusa wydaje się dziwna „Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto?” Jakże

Syn może się tak odezwać do Matki? Ale Jezus dodaje „Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja? Właśnie wtedy Maryja już była pewna, że Jezus na pewno pomoże gospodarzom i wydaje polecenie sługom, by zrobili wszystko, co tylko Jej Syn im każe (por. J 2, 5). Tradycja nakazuje, by, idąc na wesele, przynieść państwu młodym prezent. Nie wiemy, czy Jezus przychodząc tam, miał coś ze sobą. Jednak wiemy, że dał im prezent inny niż wszystkie. Na ich weselu uczynił pierwszy znak, pierwszy cud zapowiadający Jego misję i postępowanie. Maryja wykazała się tu ogrom-

ną wiarą w moc Syna. Ona zawsze wierzyła, że Jezus jest Mesjaszem i dzięki tej wierze ustanowiona została Królową Nieba i Ziemi, Polski Królową. Jezus przemienił wodę w wino między innymi dzięki wierze Marii. Wino wszystkim smakowało i okazało się nawet lepsze od tego, jakie mieli gospodarze (por. J 2, 10).
Uczmy się więc wiary w Jezusa i w Jego Boską moc od Marii, Jego Matki. Prośmy za Jej wstawiennictwem o potrzebne nam łaski, gdyż Syn wysłuchuje próśb Matki.
Sebastian Olszewski

Wesele w Kanie Galilejskiej

Ewangelia wg św. Jana (J 2, 1-11)

W Kanie Galilejskiej odbywało się wesele i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: „Nie mają już wina”. Jezus Jej odpowiedział: „Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Jeszcze nie nadeszła godzina moja”. Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”. Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. Rzekł do nich Jezus: „Napełnijcie stągwie wodą”. I napełnili je aż po brzegi. Potem do nich powiedział: „Zaczerpnijcie teraz i zaniescie staroście weselnemu”. Ci zaś zaniesli. A gdy starosta weselny skosztował wody, która stała się winem, i nie wiedział, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpalili wodę, wiedzieli, przywołał pana młodego i powiedział do niego: „Každy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory”. Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie.

DOŚWIADCZENIE WIARY

Ofiara

W jednej z parafii w pobliżu Zakopanego jest zwyczaj, że gdy kapłan podniesie patenę z Hostią w momencie ofiarowania, ministranci dzwonią wszystkimi dzwonekami.

To zaznaczenie, że w tej chwili biały opłatek spoczywający na pozłacanym talerzyku - patenie, zostaje przeznaczony na Ofiarę, która w momencie wypowiedzenia słów konsekracji, stanie się Jezusem Chrystusem. Ofiara, jakakolwiek, żeby mogła nosić to miano, nie może być „wyrzuceniem”, bez pożytku. Ofiara wypływa z chęci poświęcenia przez ofiarowującego, czegoś, co uważa on za cenne, o ile nie za najcenniejsze. Często ofiara rodzi ofiarę. Z ołtarza w trakcie każdej mszy świętej płynie Ofiara - a wraz z nią życie i siła. Jest ona źródłem wszystkiego, co jest wielkie i szlachetne. Bez ofiary, samozaparcia, pokonania siebie, nie istnieje nic wielkiego, świętego i wzniosłego. Przykładem może tu być wielu świętych męczenników. Jedną z największych bohate-

rek wczesnego chrześcijaństwa jest św. Perpetua. Wtrącono ją do więzienia za wyznawanie wiary w Chrystusa. Tylko dlatego nie wykonano na niej natychmiastowego wyroku śmierci, ponieważ była tuż przed porodem. Rzeczywiście, wkrótce przyszedł czas rozwiązania: Kiedy wśród cierpień i bólów porodowych, bez żadnej pomocy, męczyła się na barłogu zimnego, wilgotnego, ciemnego więzienia, klucznik szczył i drwił z niej: „Dlaczego teraz jęczysz? A co będziesz robić potem, kiedy cię rzucą na żer dzikim zwierzętom?” Perpetua, ożywiona świętym ciałem Chrystusowym, odpowiedziała: „To, co teraz cierpię, cierpię sama, ale wtenczas będzie we mnie ktoś, kto będzie za mnie cierpieć, bo i ja będę cierpieć za Niego”. W ten sposób wszyscy męczennicy umierali dla Chrystusa. Krew Chrystusowa - to siła męczenników. Ta scena z żywota św. Perpetui pokazuje nam, jak wielka może być miłość człowieka do Boga i że jest ona w stanie uspokoić ludzkie serce, nadając prawdzi-

wy sens cierpieniu. Miłość jest w stanie zmienić cierpienia i troski w pełną radość ofiary. Popatrzmy na przykład samotnej matki, która pracując zawodowo, po przyjściu z pracy odbiera swoje dziecko z przedszkola i zajmuje się nim. Jej życie jest ofiarą, aby dziecko miało zapewniony byt i wychowanie. Często słyszy się z ust uczniów narzekania na brak czasu wolnego. A co ma powiedzieć ta mama? Jej czas wolny to czas spędzony z dzieckiem, które ciągle o coś pyta, chce wyjść na lody, na plac zabaw. W dzisiejszym społeczeństwie zanika poczucie ofiary jako jednego z celów życia. Pragnienie niezależności, dóbr materialnych tylko dla siebie, brak stabilizacji powodują u człowieka ztracenie zmysłu ofiarowywania się drugiemu. W krajach zachodnich pojawia się moda na „singli z wyboru”, związki partnerskie (które można rozwiązać w prosty sposób, tak jak np. zrywa się jakiś kontrakt). Mówi się, że kapłaństwo jest ofiarą złożoną Bogu przez wybra-

nych mężczyzn. Poświęcając założenie rodziny, wybór pracy dla służby bożej. Małżeństwo również nie mniej jest ofiarą. Sakramentalne „tak” jest zobowiązaniem, że także i w złych chwilach małżonkowie pozostaną wierni sobie i Bogu, który im pobłogosławił na drogę tegoż powołania. Wychowanie dzieci wymaga poświęceń, dlatego z wielkim szacunkiem spoglądam na rodzinę z gromadką dzieci przechadzającą się bulwarem nad Nogatem w niedzielne popołudnie. Ofiara chrześcijanina wypływa z patrzenia na Krzyż, na którym ofiarował się za nasze grzechy Syn Boży. I ofiarowuje się w czasie każdej mszy świętej. Kapłan zwraca się do nas: „Módlmy się bracia, aby moją i waszą ofiarą przyjął Bóg Ojciec wszechmogący”. Po wyjściu z Eucharystii i przyjęciu Komunii, Jezus jest w nas. Niech i więc Jego ofiara rodzi w nas potrzebę ofiarowywania się innym zgodnie z naszym powołaniem, możliwościami i umiejętnościami.
Ł.G.

V liga – Dwie bramki piłkarzy z Korzeniewa

Pewne zwycięstwo Wisły

PIŁKA NOŻNA. Niezwykle efektywnie i skutecznie rozpoczął się nowy sezon dla piłkarzy Wisły Korzeniewo. Na własnym terenie podopieczni trenera Marka Świokły pokonali bowiem Deltę Miłoradz 2:0. Bramki w tym spotkaniu zdobywali: 16-letni Michał Zalewski oraz Tomasz Wyrzykowski.

Mecz w Korzeniewie był dość wyrównany, choć od początku można było zauważyć niewielką przewagę gospodarzy. Podopieczni trenera Marka Świokły grali dokładniej i dłużej utrzymywali się przy piłce. Co jakiś czas starali się także zaatakować bramkę rywali.

Zalewski otwiera wynik meczu

Na sukces nie trzeba było zbyt długo czekać, bowiem pierwsza bramka w tym spotkaniu padła w 15 minucie. Jacek Dębicki odebrał piłkę w głębi pola, zagrał do Tomasza Wyrzykowskiego, a ten wypuścił Michała Zalewskiego sam na sam z bramkarzem Deltę. Młody napastnik Wisły błyskawicznie znalazł się na 16 metrze i pewnie uderzył po długim rogu. Bramkarz gości nawet się nie poruszył, tylko wzrokiem odprowadził piłkę zmierzającą do siatki.

Kenneth ratuje swój zespół

Mimo kilku groźnych akcji przeprowadzonych przez obie ekipy, w pierwszej połowie nie padły już żadne

bramki. Po przerwie obraz gry nie uległ drastycznej zmianie. W 50 minucie Kenneth Njinma musiał jednak wykazać się swoim kunsztem bramkarskim. Jacek Gretkowski dość niefrasobliwie interweniował w swoim polu karnym i strzałem głową mógł zaskoczyć swojego bramkarza. Na szczęście z tej sytuacji Kenneth zdołał wyjść obronną ręką.

Wyrzykowski ustala wynik

W 75 minucie gospodarze natomiast podwyższyli prowadzenie do stanu 2:0. Obrońca Deltę dość niefortunnie zagrał piłkę głową do swego bramkarza, co sprytnie wykorzystał Tomasz Wyrzykowski. Popularny „Grzybek” znalazł się sam na sam z bramkarzem gości i strzałem prawą nogą umieścił piłkę tuż przy słupku bramki Miłoradza.

Mimo wielu okazji po jednej i drugiej stronie więcej bramek w tym meczu już nie padło. Warto jedynie odnotować silne uderzenie piłkarzy Deltę, po którym piłka trafiła w poprzeczkę. Gole jednak już nie padły i gospodarze mogli zapisać



W 75 minucie Tomasz Wyrzykowski wykorzystał błąd defensywy gości i pewnym strzałem podwyższył wynik na 2:0 dla Wisły. Fot. Mirosław Wiśniewski

Tabela V ligi

Rank	Team	1	3	1	0	0	4-1
1.	Grom Nowy Staw	1	3	1	0	0	4-1
2.	Sokół Zblewo	1	3	1	0	0	4-2
3.	Żuławy Nowy Dwór Gdański	1	3	1	0	0	2-0
4.	Wisła Korzeniewo	1	3	1	0	0	2-0
5.	Wda Lipusz	1	3	1	0	0	3-2
6.	Radunia Steżyca	1	3	1	0	0	1-0
7.	Pogoń Prabuty	1	1	0	1	0	4-4
8.	Powisłe II Dzierżoń	1	1	0	1	0	4-4
9.	Olimpia Szum	1	1	0	1	0	3-3
10.	Relax Ryjewo	1	1	0	1	0	3-3
11.	Gryf 2009 II Tczew	1	0	0	0	1	2-3
12.	Orzeł Subkowy	1	0	0	0	1	0-1
13.	KP Starogard Gdański	1	0	0	0	1	2-4
14.	Delta Miłoradz	1	0	0	0	1	0-2
15.	Ceramik Łubiana	1	0	0	0	1	0-2
16.	Wisła Długie Pole	1	0	0	0	1	1-4

Wyniki 1 kolejki: Żuławy – Ceramik 2:0, Wisła K. – Delta 2:0, Wisła D. P. – Grom 1:4, Wda – Gryf 2009 II 3:2, Sokół – KP 4:2, Relax – Olimpia 3:3, Radunia – Orzeł 1:0, Pogoń – Powisłe II 4:4.

na swym koncie pierwszy komplet punktów.

Chłopak dał z siebie wszystko

– To był bardzo dobry mecz Michała Zalewskiego – mówi Radosław Dąbrowski, kierownik drużyny Wisły. – Ten chłopak w te

wakacje skończył dopiero 16 lat, ale przez prawie całe spotkanie dawał z siebie wszystko. Pokazał waleczność i nieustępliwość, odbierał piłki, walczył i swój dobry występ podsumował zdobytą bramką. Myślę, że będziemy mieli jeszcze z niego pociechę i na pew-

Wisła – Delta Miłoradz 2:0 (1:0)

Bramki: Zalewski i Wyrzykowski

Wisła Korzeniewo: Kenneth - Messiano S., Gretkowski (80' - Olszewski), Skonieczny, Dąbrowski R., Smentek (65' - Balmas), Dębicki, Mogielnicki, Szczuka, Zalewski (85' - Krupa), Wyrzykowski.

no strzeli jeszcze niejedną bramkę dla Wisły.

Na uznanie w tym meczu zasługuje również stojący między słupkami Kenneth Njinma. Bramkarz Korzeniewa kilkakrotnie stawał na wysokości zadania, broniąc strzały gości oraz zaskakujące zagrania swoich kolegów.

Konsekwencja graczy Wisły

– Miłoradz grał dość prosty futbol, zagrywając piłkę na swych wysokich zawodników – mówi R. Dąbrowski. – Brakowało im natomiast prostego rozegrania i gry z klepki. My natomiast konsekwentnie graliśmy naszą piłkę. Mielśmy spokojnie

się bronić i atakować tylko wówczas, gdy będzie ku temu dobra okazja. Po zdobyciu bramki mieliśmy starać się utrzymać dobry wynik, co też udało się znakomicie.

Kolejny przeciwnik: Żuławy

W następnym spotkaniu Wisła zmierzy się w wyjazdowym spotkaniu z jednym z faworytów V ligi – Żuławami Nowy Dwór Gdański. Mecz odbędzie się w sobotę, 25 sierpnia o godz. 16.00.

– W najgorszym wypadku zadowoli nas remis – mówi kierownik Wisły. – Nie ukrywamy jednak, że liczymy na zwycięstwo w tym meczu. (fox)

Efektowna Pogoń za rywalem

PIŁKA NOŻNA. V liga – Prabuty remisują w meczu otwarcia z Powisłem II

Po pierwszej połowie zapowiadało się na kłeskę, bowiem piłkarze prabuckiej Pogoni przegrywali na inaugurację V ligi aż 0:3! Na domiar złego po zmianie stron rywale zdobyli czwartą bramkę w tym spotkaniu. Z sytuacji bez wyjścia prabucianie wyszli jednak obronną ręką i w ostatnich 22 minutach meczu odrobili straty doprowadzając do remisu.

Choć oczekiwania były z pewnością inne, to początek spotkania inauguracyjnego rozgrywki V ligi przy ul. Jagiełły, nie wyglądał zbyt wesoło. Rezerwy Powisła Dzierżoń co chwilę obnażały bowiem błędy obrońców Prabut, którzy tracili kolejne

bramki. Wystarczy powiedzieć, że piłkarze z Dzierżonia oddali zaledwie cztery strzały na bramkę Radosława Sprzążki, trzykrotnie trafiając do siatki.

W przerwie trudno było przypuszczać, że prabucianie zdołają zmienić fatalny dla siebie obraz gry. Trener Andrzej Tolstik dokonał jednak dwóch zmian i w miejsce Grzegorza Kwiatkowskiego desygnował Krzysztofa Cieślaka, a w miejsce Michała Podlaska wszedł Paweł Urbanowicz. Po tych zmianach gra Pogoni wyglądała zdecydowanie lepiej.

Choć na początku drugiej połowy goście podwyższyli wynik na 0:4, to widać było, że gospodarze są coraz bliżej zdobycia swojego pierwszego gola w tym

sezonie. Udało się to dopiero w 68 minucie, a skutecznym strzelcem okazał się Bartosz Waclawski. Nie minęły cztery minuty, a Łukasz Jaworski zdobył drugą bramkę, zmniejszając straty do wyniku 2:4. Sześć minut później Cieślak został sfaulowany w polu karnym, a Przemysław Promiński pewnie pokonał bramkarza gości z odległości 11 metrów. Natomiast w 80 minucie faulowany wcześniej

Cieślak sam zrewanżował się rywalom, ustalając wynik meczu na 4:4.

Rozpędzeni gospodarze starali się zdobyć jeszcze jedną bramkę w tym meczu, dającą Pogoni zwycięstwo. Niestety strzały Jaworskiego, Urbanowicza i Waclawskiego nie przyniosły spodziewanych efektów i mecz otwierający rozgrywki V ligi dla Pogoni Prabuty zakończył się podziałem punktów. (fox)

Pogoń - Powisłe II Dzierżoń 4:4 (0:3)

Bramki: Wadawski, Jaworski, Promiński, Cieślak dla Prabuty oraz Kasprzak, Komorowski, Ossowski i Lisiewicz dla Dzierżonia.

Pogoń Prabuty: Sprzążka - Szpociński (70' Śmietański), Podlasek Marek, Promiński, Szpociński W., Hanas, Boguszewicz, Podlasek Michał (46' Urbanowicz), Kwiatkowski (46' Cieślak), Jaworski, Waclawski.

Ruszyły zapisy do turnieju „Renawy”

PIŁKA NOŻNA. Zagrają już po raz 15

Rozpoczęły się zapisy do XV Osiedlowego Turnieju Piłki Nożnej rozgrywanego o puchar prezesa Powszechnej Spółdzielni Mieszkaniowej „Renawa”.

Tym razem zmagania turniejowe odbędą się w dniach 14-15 września. Zapisy przyjmowane są jednak wyłącznie do dnia 10 września.

– 10 września to termin ostateczny, po którym nie będą przyjmowane dalsze zgłoszenia – wyjaśnia Tomasz Wejnert, współorganizator turnieju.

Turniej przeprowadzony zostanie w dwóch kategoriach wiekowych. W pierwszej zagrają zawodni-

cy urodzeni do roku 1999, natomiast drugą stanowić będą zawodnicy z rocznika 2000 i młodszy.

Organizatorzy informują również, że w drużynach z grupy młodszej dopuszczony jest udział jednego zawodnika starszego (maksymalnie o 1 rok). Każdy zgłoszony zawodnik zobowiązany jest również do posiadania przy sobie (przez cały czas trwania turnieju) ważnej legitymacji szkolnej.

Zgłoszenia przyjmowane są w biurze Spółdzielni „Renawa” przy ul. Warszawskiej. Szczegółowych informacji na temat turnieju udziela Tomasz Wejnert, pod nr tel. 55 279 43 32 wew.32.

(fox)

Cenny remis z Olimpią

PIŁKA NOŻNA. V liga - Relax zdobywa punkt na spadkowiczu z IV ligi

Mimo starcia z jednym z faworytów tegorocznych rozgrywek, Relax Ryjewo wyszedł z tej walki obronną ręką. Choć mecz zakończył się remisem 3:3, to gospodarze trafiali do bramki aż czterokrotnie. Pajdzik, Misiak i Zamerski pokonali bowiem bramkarza gości, natomiast Citowicz skutecznym strzałem zaskoczył Barta.

Spotkanie w Ryjewie rozpoczęło się niezwykle fatalnie dla gospodarzy, bowiem już w 2 minucie meczu Relax stracił bramkę. Po zagranie piłki w pole karne Ryjewa, stojący między słupkami Krystian Bartz źle obliczył tor lotu piłki. Futbolówka zamiast przelecieć nad bramką trafiła w poprzeczkę, po czym z bliska do siatki skierował ją Jacek Roszkowski.

Wilmański podwyższa wynik

Mimo zaskakującej straty bramkowej, gospodarze starali się jak najszybciej odrobić straty do rywali. Niestety trafienia Zamerskiego czy też Misiaka nie przynosiły oczekiwanych rezultatów. Trafiali za to goście, którzy w 16 minucie podwyższyli wynik do stanu 0:2. Wojciech Wilmański dość łatwo ograł defensorów gospodarzy i silnym strzałem pod poprzeczkę zdobył drugą bramkę dla swego zespołu.

Kontaktowa bramka Pajdzika

Kontaktowy gol dla gospodarzy padł siedem



Paul na Grzegorz Siwcu (przy piłce) dał ryjewianom zwycięski rzut karny.
Fot. Mirosław Wiśniewski

Relax - Olimpia Sztum 3:3 (1:3)

Bramki: Pajdzik (23'), Misiak (49') i Zamerski (73') dla Ryjewa oraz Roszkowski (2'), Wilmański (16') i Citowicz (43'sam.) dla Sztumu.

Relax Ryjewo: Bartz - Citowicz (74' Andrzejewski), Zamerski, Cywiński, Sadowski, Pajdzik, Guba (62' Ulewski), Martyka, Misiak M. (77' Misiak J.), Siwiec, Staniaszek (92' Łukaszewski).

minut później. Grzegorz Siwiec precyzyjnie dośrodkował z lewej strony boiska, a Sebastian Pajdzik skutecznym strzałem głową doprowadził do stanu 1:2. Szansę na zdobycie bramki miał również Siwiec, jednak tym razem strzał

zawodnika Ryjewa skutecznie zablokowali gracze Olimpii.

W 33 minucie goście powinni natomiast prowadzić już 1:3, jednak na nasze szczęście Wilmański nie zdołał trafić do bramki z odległości 7 metrów!

Samobój Citowicza

Jednak „co się odwlecze to nie uciecze” i jak nie mogą rywale, to pomogą gościnni gospodarze. Tuż przed przerwą, w 43 minucie meczu, Marcin Citowicz tak niefortunnie interweniował we własnym polu karnym, że zdołał pokonać zaskoczony Bartz.

Po zmianie stron ryjewianie starali się szybko odrobić kolejne straty. W 49 minucie Dariusz Staniaszek znalazł się w dogodnej sytuacji w polu karnym, jednak jego uderzenie wybronił bramkarz Sztumu. Przy dobitce Maciej Misiaka golkipier rywali nie miał już zbyt wiele do powiedzenia i pozostało mu jedynie wyjęcie piłki z siatki.

Rzut karny dał gospodarzom remis

Pięć minut później Pajdzik mógł doprowadzić do remisu, ale po jego uderzeniu piłka minęła bramkę Olimpii. Groźnie uderzali także sztumianie, jednak na szczęście dla gospodarzy Wilmański nie był w tym meczu zbyt precyzyjny i w kolejnej groźnej sytuacji trafił w słupek. W 72 minucie szczęście uśmiechnęło się jednak do graczy Ryjewa, bowiem Siwiec został sfaulowany w polu karnym rywali. Pewnym wykonawcą rzutu karnego okazał się Paweł Zamerski, który skutecznym strzałem doprowadził do wyrównania w tym spotkaniu.

Do końca meczu wynik nie uległ już zmianie i Relaks w swym pierwszym meczu sezonu 2012/2013 wywalczył niezwykle cenny punkt.

(fox)

Ostatnie gry i zabawy

REKREACJA.

Wakacyjne turnieje dla dzieci i młodzieży

Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji zaprasza na turniej gier i zabaw rekreacyjnych.

To ostatnia propozycja przygotowana w ramach Wakacyjnych Turniejów dla dzieci i młodzieży. Przez całe wakacje, w każdy wtorek i czwartek odbywała się bowiem rywalizacja w różnych dyscyplinach sportu (boules, kapsle, rzut podkową, minigolf, krokieta, piłka nożna, tenis stołowy, dart). Zaplanowany na czwar-

tek, 23 sierpnia turniej gier i zabaw rekreacyjnych rozpocznie się o godzinie 16.00. Zapisy chętnych do udziału w tych rozgrywkach przyjmowane są na miejscu rozgrywek (stadion KCSiR przy ul. Sportowej) na pół godziny przed rozpoczęciem sportowych zmagani.

(fox)

Ostatnie Wakacyjny Turniej
Czwartek, 23 sierpnia
16.00 - Gry i zabawy rekreacyjne

Wypożycz sprzęt i zagraj

REKREACJA. Propozycje KCSiR na lato

Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji zaprasza na pole do minigolfa.

Pole do gry czynne będzie do końca września, a bilety wstępu kosztują 3 i 4 złote. Natomiast w kasie hali sportowej przy ul. Wiejskiej przez całe wakacje funkcjonuje bezpłatna wypożyczalnia sprzętu sportowego.

W sierpniu pole do minigolfa otwarte jest w godzinach 12.00-20.00, a we wrześniu z pola korzystać będzie można w godzinach

15.00-19.00. Bilety w cenie 4 zł - normalny i 3 zł - ulgowy (do lat 18) nabywać można w kasie biletowej hali sportowej przy ul. Wiejskiej.

Natomiast sprzęt sportowy wypożyczać będzie można nieodpłatnie, na zasadzie depozytu w postaci legitymacji szkolnej lub dowodu osobistego. Przez cały lipiec sprzęt wypożyczać będzie można w godzinach 14.00-22.00. W terminie od 15 do 31 sierpnia wypożyczalnia otwarta będzie w godzinach 12.00-20.00.

(fox)

Tym razem bocce i minigolf

REKREACJA. Ostatnie turnieje w ramach „Wakacji na sportowo”

Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji zaprasza na turniej bocce oraz turniej minigolfa. To ostatnie propozycje przygotowane na tegoroczne wakacje.

W najbliższą sobotę, 25 sierpnia o godzinie 11.00 odbędzie się natomiast II Wakacyjny Turniej Bocce. W rozgrywkach uczestniczyć mogą wszyscy chętni (w wieku powyżej 16 lat), którzy zgłoszą się na miejscu rozgrywek na pół godziny przed rozpoczęciem gier. Zapisy przyjmowane są bezpłatnie, natomiast osoby niepełnoletnie muszą posiadać pisemną zgodę rodziców lub opiekunów prawnych.

Tego samego dnia, o godzinie 14.00 odbędzie się

również II Wakacyjny Turniej minigolfa. Rozgrywki rozegrane zostaną w kategorii open, a do gry również zgłaszać się mogą wszyscy chętni w wieku powyżej 16 lat. Zgłoszenia przyjmowane są bezpłatnie na miejscu przed rozpoczęciem sportowych zmagani. Organizatorzy przypominają, że osoby niepełnoletnie muszą posiadać pisemną zgodę rodziców lub opiekunów prawnych.

(fox)

II Wakacyjny Turniej bocce
sobota, 25 sierpnia
godz. 11.00

II Wakacyjny Turniej minigolfa
sobota, 25 sierpnia
godz. 14.00

Na początek derby

PIŁKA NOŻNA. Ruszają rozgrywki A-klasy oraz Pomorskiej Ligi Juniorów

Derbowy pojedynek pomiędzy Sokolem Mareza a Spójnią Sadlinki rozpocznie rozgrywki piłkarskiej A-klasy.

W nowym sezonie w rozgrywkach tej ligi wystąpi 14 zespołów, w tym dwie drużyny reprezentujące powiat kwidzyński. W najbliż-

szy weekend swoje ligowe starcia rozpoczną również seniorzy kwidzyńskiego Rodła rywalizujący w Pomorskiej Lidze Juniorów Starszych oraz Pomorskiej Lidze Juniorów Młodszych. Kwidzianie w pierwszym spotkaniu zmierzą się na własnym boisku z rywalami z AP Malbork. (fox)

Zestaw par 1 kolejki A-klasy

Orzeł Borkowo - Zieloni Marzęcino
Powiśle Czernin - Weber Szprudowo
Nogat Malbork - Victoria Kaliska
Sokół Mareza - Spójnia Sadlinki
Błękitni Stare Pole - Powiśle Stary Targ
Centrum Pelplin - Pogoń Smętowo
Jurand Lasowice Wielkie - Meteor Pinczyn

IV liga – Dwa mecze i dwie porażki kwidzińskich piłkarzy

Słaba postawa defensywy Rodła

PIŁKA NOŻNA.

To był fatalny tydzień dla kwidzińskich piłkarzy Rodła. W dwóch spotkaniach podopieczni trenera Tomasza Mazurka stracili aż 7 bramek, zaledwie dwukrotnie trafiając do siatki rywali.

Najpierw gładko przegrali z rezerwami Bytovii Bytów, po czym na własnym boisku ulegli piłkarzom ze Skarszew 2:4, którzy na boisku przy ul. Sportowej zagrali w żółto-czarnych barwach.

Po zwycięstwie nad rezerwami Chojniczanki kwidzińskie wyjechali na wyjazdowe spotkanie do Bytowa. Rezerwy tamtejszej Bytovii okazały się jednak dużo bardziej wymagającym rywalem niż piłkarze z Chojnic.

Trzy bramki w Bytowie

Jako pierwszy na listę strzelców wpisał się Sławomir Pufelski, który przy biernej postawie kwidzińskich obrońców pokonał kwidzińskiego bramkarza. Swoją szansę na zdobycie gola miał również Maciej Pruszkowski, jednak kwi-



Drugie spotkanie rozegrane na kwidzińskim stadionie zakończyło się zwycięstwem żółto-czarnych. Tym razem w barwach tych wystąpili jednak piłkarze ze Skarszew i to oni zdobyli komplet punktów w tym meczu.

Fot. Mirosław Wbniwski

dziński napastnik nie zdołał umieścić piłki w siatce. Po zmianie stron gospodarze nie zamierzali poprzestać na skromnym prowadzeniu. W efekcie najpierw Pufelski (63') po raz drugi wpisał się na listę strzelców, a wynik spotkania w 82 minucie meczu, po indywidualnej akcji ustalił Łukasz Chmielewski.

Pruszkowski otwiera wynik

Rozbici przez rezerwy Bytovii piłkarze kwidzińskiego Rodła, pocieszenia szukali w kolejnym starciu rozegranym już na własnym boisku. Do Kwidzyna przyjechała bowiem Wietcisa Skarszew, która na swoim

koncie miała remis z Aniołami Garczgorze oraz zwycięstwo nad Wierzycą Pelplin.

Mecz początkowo toczył się przede wszystkim w środku boiska, gdzie jedna i druga drużyna próbowały narzucić rywalom swój styl gry. Z czasem jednak goście coraz groźniej atakowali bramkę strzeżoną przez Tomasza Żuka. Pierwszą bramkę w tym meczu zdobyli jednak kwidzińscy, bowiem już w 5 minucie do siatki rywali trafił Maciej Pruszkowski.

Lewandowski ukarał Rodła

Pięć minut później był już jednak remis, po trafieniu Piotra Runowskiego,

a do końca pierwszej połowy goście jeszcze dwukrotnie pokonali kwidzińskiego bramkarza. Sztuka ta udało się Robertowi Lewandowskiemu, który jak jego sławniejszy kolega grający w Dortmundzie, był niezwykle skuteczny pod bramką rywali.

Rywale atakowali do samego końca

Po przerwie goście jeszcze bardziej pogroźli kwidziński zespół, bowiem w 60 minucie drugą bramkę w swoim koncie zapisał Runowski. Rozmiary porażki w 75 minucie zmienił jeszcze Pruszkowski, ale było to wszystko na co stać było kwidziń-

Bytovia II Bytów - Kwidzyn 0:3 (0:1)

Bramki: Pufelski 2, Chylewski

Rodło Kwidzyn: Tymoszek - Wojtaś, Felski, Sontowski, Maluchnik, Obiała, Borowiecki, Temitayo (75' Masny), Gawroński (62' Dajer), Szalkowski (80' Jesiotowski), Pruszkowski.

Rodło - Wietcisa Skarszew 2:4 (1:3)

Bramki: Pruszkowski 2 dla Kwidzyna oraz Runowski 2 i Lewandowski 2 dla Skarszew

Rodło Kwidzyn: Żuk - Wojtaś, Felski, Maluchnik (60' Jesiotowski), Sontowski, Temitayo (75' Borowiecki), Juchniewicz, Gawroński (68' Dajer), Obiała, Szalkowski (68' Masny), Pruszkowski.

Tabela IV ligi

	3	9	3	0	0	13 - 2
1. Pomorze Potęgowo	3	9	3	0	0	8 - 0
2. Bytovia II Bytów	3	7	2	1	0	8 - 2
3. Wietcisa Skarszew	3	7	2	1	0	3 - 1
4. Murkami Przędokowo	3	5	1	2	0	4 - 2
5. Orleża Rieda	3	5	1	2	0	4 - 3
6. GKS Kolbudy	3	4	1	1	1	8 - 3
7. Pomezania Malbork	3	4	1	1	1	5 - 5
8. KS Chwaszczyno	3	4	1	1	1	3 - 3
9. Kaszubia Kościerzyna	3	4	1	1	1	3 - 5
10. Powiśle Dzierżon	3	3	1	0	2	4 - 4
11. Gryf 2009 Tczew	3	3	1	0	2	5 - 9
12. Rodło Kwidzyn	3	3	1	0	2	2 - 6
13. Wierzyca Pelplin	3	2	0	2	1	3 - 5
14. Potok Pszczółki	3	2	0	2	1	2 - 4
15. Anioły Garczgorze	3	1	0	1	2	3 - 9
16. Czarni Przemysław	3	1	0	1	2	2 - 12
17. Czarni Czarne	3	0	0	0	3	4 - 9
18. Chojniczanka II	3	0	0	0	3	

Wyniki 2 kolejki: Anioły - Potok 2:2, Gryf 2009 - Kaszubia 1:2, Murkam - KS 2:1, GKS - Orleża 1:1, Czarni P. - Pomezania 1:1, Czarni Cz. - Pomorze 0:4, Chojniczanka II - Powiśle 1:2, Bytovia II - Rodło 3:0, Wietcisa - Wierzyca 4:0.

Wyniki 3 kolejki: Wierzyca - Anioły 2:0, Rodło - Wietcisa 2:4, Powiśle - Bytovia II 0:3, Pomorze - Chojniczanka II 4:1, Pomezania - Czarni Cz. 7:1, Orleża - Czarni P. 3:1, KS - GKS 2:2, Kaszubia - Murkam 0:1, Potok - Gryf 2009 0:2.

w tym spotkaniu. Do końca meczu przeważali bowiem goście, którzy atakowali bramkę Kwidzyna, starając się zdobyć kolejnego gola. Mecz ostatecznie zakończył się porażką Kwidzyna 2:4, a postawa kwidzińskich piłkarzy nie napawa optymizmem przed kolejnymi spotkaniami IV ligi. (fox)

Wynik nie jest zbyt optymistyczny

PIŁKA RĘCZNA. MMTS przedostatni na turnieju w Dzierżonowie

MMTS Kwidzyn zajął jedenaste miejsce IX Międzynarodowym Memoriale Jerzego Klempela Drużyn Klubowych odbywającym się w Dzierżonowie. W ostatnim meczu turnieju kwidzińskie ulegli Chrobremu Głogów 21:23.

- Zważywszy na obecną fazę okresu przygotowawczego i nasz uszczuplony skład, w turnieju tym mieliśmy doskonałą okazję do ogrania nowego ustawienia naszej drużyny - mówi Krzysztof Kotwicki, trener MMTS Kwidzyn. - Na boisku brakowało bowiem kontuzjowanych Sebastiana Suchowicza i Michała Pereta, a także w mniejszym wymiarze na boisku pojawiał się Michał Adamuszek. Pozostali zawodnicy na

tylu na ile to było możliwe, nawiązywali jednak walkę z poszczególnymi przeciwnikami. Zabrakło może trochę zdrowia i dlatego nasz ogólny wynik nie jest może zbyt optymistyczny. Jestem jednak zadowolony z fragmentów naszej gry, które pokazaliśmy w tym turnieju.

Dwanaście zespołów

WIX Międzynarodowym Memoriale Jerzego Klempela Drużyn Klubowych odbywającym się w Dzierżonowie uczestniczyło 12 zespołów, w tym cztery drużyny z zagranicy.

- Specyfika tego turnieju jest taka, że mamy możliwość gry z zespołami zza wschodniej granicy - mówi trener MMTS Kwidzyn. - W tym roku było ich jednak zdecydowanie mniej i podczas turnieju rozegrali-

śmy tylko dwa takie mecze. W pozostałych natomiast spotkaliśmy się z zespołami, z którymi będziemy rywalizować w Superlidze.

Najpierw mecze w grupach

W pierwszej fazie turnieju uczestnicy podzieleni zostali na dwie grupy eliminacyjne, w których zespoły rywalizowały systemem każdy z każdym. Kwidzińskie trafiły do grupy A, w której zagrają również: Zarija Kaspija Astrachań (Rosja), HC Portovik Jużny (Czechy), POWEN Handball Zabrze (PGNiG Superliga Mężczyzn), Zagłębie Lubin (PGNiG Superliga Mężczyzn) oraz Piotrkowianin Piotrków Trybunalski (PGNiG Superliga Mężczyzn).

- Mecze z Astrachaniem i Zagłębiem Lubin przegraliśmy różnicą 10 bramek

- mówi K. Kotwicki. - Jak na 40 minut gry porażki z tymi drużynami były zbyt wysokie i o to miałem przede wszystkim pretensje do swoich zawodników. Dość łatwo oddawaliśmy rywalom piłkę, z czego szły kontry i uciekał nam wynik. Natomiast w meczu z Portovikiem prowadziliśmy i zwycięstwem uciekło nam dopiero w końcówce tego spotkania. Odwrotnie niż stało się w meczu z Piotrkowianinem, w którym początkowo nie wychodziła nam gra, ale ostatecznie udało się pokonać rywali.

Szansę dostali zmiennicy

Po meczach grupowych kwidzińskie zmierzli się z drużyną Czuwaj Przemysław, którą pokonali 22:18. W kolejnym spotkaniu kwidzińskie ulegli natomiast

Wyniki spotkań grupowych

MMTS - Zarija Kaspija Astrachań	15:25
MMTS - Piotrkowianin	23:22
MMTS - Zagłębie	15:24
MMTS - Portovik Jużny	19:24
Wyniki spotkań o miejsca	9-12:
MMTS - Czuwaj Przemysław	22:18
MMTS - Chrobry Głogów	21:23

Klasyfikacja końcowa turnieju

1. Azoty Puławy, 2. Zagłębie Lubin, 3. Wybrzeże Gdańsk, 4. Portovik Jużny, 5. Dinamo Poltava, 6. Powen Zabrze, 7. Zarija Kaspija Astrachań, 8. HCB OKD Karvina, 9. Piotrkowianin Piotrków Tryb., 10. Chrobry Głogów, 11. MMTS Kwidzyn, 12. Czuwaj Przemysław

Chrobremu Głogów 21:23.

-Na minutę przed końcem był jeszcze remis, ale Maciej Mroczkowski dostał karę, a Przemek Rosiak wszedł na boisko jako nieuprawniony zawodnik - wyjaśnia trener MMTS. - W efekcie końcówkę meczu graliśmy czterema zawodnikami i spotkanie zakończyło się naszą porażką. Mimo wszystko cieszę się z udziału w tym turnieju. Zagraliśmy bez dwóch podstawowych graczy: Suchowicza i Pereta, a w ostatnim meczu z Głogowem Adamuszek grał tylko w obronie. Większą szansę gry mieli zatem Łangowski, Rosiak oraz Klinger. Jestem zadowolony również z postawy Kamila Sadowskiego, który udowodnił, że może być równorzędnym partnerem i zmiennikiem Roberta Orzechowskiego. (fox)